

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniowicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 240

Wydanie P

Poznań, sobota dnia 25 maja 1935

Rok 30

Poznań, 24 maja.

Zagadnienie bilansu handlowego i płatniczego Polski

W ostatnich tygodniach zaszły w naszym życiu gospodarczym dwa fakty, które wymagają zwrócenia bliższej uwagi na tendencje, objawiające się w stosunkach bilansów handlowego i płatniczego kraju. Faktami temi są: pogorszenie się naszego bilansu handlowego, które doszło w kwietniu b. r. aż do ujemnego stanu tego bilansu i usiłowanie Gdańska przerzucenia swoich niedoborów w bilansie płatniczym za pomocą dewaluacji na Polskę, z którą wolne miasto ma wspólny obszar celny.

Nie potrzebuję tu podnosić, jak wielkie znaczenie dla naszego życia gospodarczego, szczególnie dla naszej waluty, ma czynny bilans handlowy, na którym opiera się cały bilans płatniczy kraju, obciążony wydatkami za granicę z tytułów zysków i odsetek od kapitałów i wierzytelności zagranicznych.

Sprawa ta nabiera tem większej wagi, że wiąże się z nowoczesnym ustrojem handlu zagranicznego, opartym na systemie kontyngentów i umów kompensacyjnych, dążących do utrzymania pewnej stałości i równowagi we wzajemnej wymianie towarów pomiędzy krajami. Dawny ustrój traktatów, dopuszczający wolny obrót towarów na zasadzie największego uprzywilejowania i popierający zaborczą politykę wywozową w rozmaitej postaci, został zarzucony w Europie nawet przez wielkie państwa kolonialne, jak W. Brytanię i Francję, a nawet poza Europą, gdzie szczególnie Japonia uprawia jeszcze dawną politykę merkantylną na wielką skalę, panuje tendencja do zabezpieczenia się przed obcą przewagą gospodarczą.

Wobec panującego systemu kontyngentów i kompensaty, także Polska nie może liczyć na bujny rozwój swego wywozu w przyszłości, chociażby trudne warunki ekonomiczne w innych krajach, nazywane „kryzysem światowym“, złagodniały i siła natychmiast tych krajów znacznie się wzmogła. Nowoczesny system handlu zagranicznego bowiem ma tę właściwość, że wzrost wywozu do innych krajów może być na większą skalę dopuszczony tylko przez równoczesny wzrost importu z tych krajów do Polski na zasadzie starej formuły rzymskiej: „do ut des, facio ut facias“ (daję, abys ty dał; czynię, abys ty uczynił).

Zasada taka jest korzystna dla Polski tylko wtedy, gdy w miejsce wywozu swoich środków spożywczych i innych produktów Polska otrzymuje potrzebne jej surowce, maszyny i wytwory, jakich sama nie wytwarza w potrzebnej ilości i jakości; natomiast jest ona ryzykowną i szkodliwą, gdy w zamian za swe produkty wywozowe przyjąć musi do kraju obce produkty zbytkowe, podniecające konsumpcję

Stanowisko rządu Flandina

Będzie domagać się od izb specjalnych pełnomocnictw — Zastrzeżenia sfer parlamentarnych i prasy — Możliwość przesilenia rządowego oraz jego następstwa

Paryż. (PAT). W dalszym ciągu naczelnym zagadnieniem dnia jest sprawa zrównoważenia budżetu oraz przyszła polityka finansowa. Dzienniki przynoszą szereg informacyj na temat programu uzdrowienia finansowego państwa, donosząc również, iż rząd ma się zwrócić do parlamentu z wnioskiem o udzielenie mu specjalnych pełnomocnictw.

SZEROKI ZAKRES

„Le Jour“ podaje, iż premier Flandin postanowił przyspieszyć bieg wypadków i że nawet nie będzie czekał, jak to pierwotnie zamierzał, do Zielonych Świąt, ale wniosie do izby deputowanych projekt ustawy o pełnomocnictwach. Pełnomocnictwa te, jak informuje dalej dziennik — nie będą ograniczone jedynie do zagadnień finansowych, lecz przewidywać mają również wydanie zarządzeń gospodarczych, i administracyjnych w okresie do początku roku 1936 z zastrzeżeniem zgody izby.

WYJĄTKOWY PROJEKT

„Powyższy projekt — pisze „Le Jour“ — jest zupełnie wyjątkowy, może być bowiem porównany jedynie z pełnomocnictwami, jakich udzielono Poincarému w roku 1926. Poincaré jednak — pisze „Le Jour“ — cieszył się w izbie i w opinii kraju wyjątkowym autorytetem“.

PLANY RZĄDU

Przyjąwszy hipotezę, że parlament uchwaliby powyższe pełnomocnictwa, rząd przystąpiłby natychmiast do: 1) zniesienia udziału skarbu państwa w ubezpieczeniach społecznych; 2) podwyższenia granicy wieku emerytur dla b. kombatantów z 55 do 60 lat przy jednoczesnym podwyższeniu opłat e-

merytalnych z 5 do 8 proc.; 3) zlikwidowania 55 tys. stanowisk urzędniczych; 4) przeniesienia wszystkich t. zw. pensyj wojennych na barki specjalnej kasy autonomicznej, któraby zaciągała na ten cel pożyczki.

OPINIA SFER PARLAMENTARNYCH

„W kołach parlamentarnych — zaznacza dalej dziennik — przyjęto projekt rządowy z ostentacyjnym chłodem. Przewodniczący komisji finansowej izby deputowanych Malvy i generalny sprawozdawca budżetu okazują również wrogie nastawienie. W grupie prawicowej panują wahania. W łonie radykałów są również rozdziewki. Zwolnicy Herriota skłonni byłiby przyjąć plany rządowe, lecz grupa Daladiera ustosunkowuje się negatywnie, żywiąc nadzieję na odnowienie kartelu lewicowego.

„W kuluarach obiegają pogłoski o przyszłym kryzysie gabinetowym. Nazwiska, nie są jeszcze wymieniane, gdyż nikt nie ma ochoty objąć spuścizny, lecz w każdym razie wskazuje się na takich następców, którzy usiłowałiby stworzyć szeroką kombinację nawet z udziałem socjalistów na wzór Belgji“.

ZDANIE MALVY'EGO

„Le Petit Parisien“ informuje, że przewodniczący komisji finansowej zaznaczyć miał, iż wolałby aby rząd nie uciekał się do pełnomocnictw, lecz skorzystał ze zwykłej procedury parlamentarnej dla swego projektu, który zdaniem dep. Malvy, mógłby na jej drodze spotkać się z przychylnym przyjęciem.

SZEREG PYTAŃ

„Le Figaro“ w artykule wstępnym stawia szereg zapytań: „Czy ga-

binet Flandina upadnie? „Czy należy przewidywać rychły upadek rządu? „Czy należy brać pod uwagę dewaluację franka, jako najbliższą ewentualność?“. Pytania te są, zdaniem dziennika, obecnie na porządku dziennym rozważań kół politycznych. Zastanawiając się nad sytuacją parlamentarną, dziennik pisze, iż rząd Flandina może być obalony przez koalicję radykałów i komunistów. W tym wypadku spadek objąłby gabinet skrajnie lewicowy. W innym przyszedłby do władzy gabinet umiarkowany przy udziale pewnych elementów lewicowych. Byłaby to kombinacja polityczna, zbliżona do rządu Flandina, lecz tylko programowo. Realizacja jednak obu tych kombinacji natrafia na wielkie trudności ze względu na konieczność natychmiastowego rozwiązania spraw finansowych. W konsekwencji, zdaniem „Figaro“, pozycja rządu Flandina jest taka sama w chwili obecnej, jaka była wczoraj.

Sprawa ordynacji wyborczej

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś w południe wznowiono obrady grup konstytucyjnych BBWR, podczas których zaczęto prowadzić dyskusję nad sposobem wyboru Prezydenta i elektorów.

Konferencje pomiędzy pos. Carem i pos. Podoskim, a premierem Sławkiem nie doprowadziły do uzgodnienia poglądów, wskutek czego zwołanie Sejmu uległo pewnemu odroczeniu, prawdopodobnie do początku czerwca. (w)

zbędną i zbytkową, oraz produkty, które wytwarzają niebezpieczną konkurencję dla produkcji rodzimej i zmniejszą jej zbyt w kraju. Wzrost wywozu, osiągnięty takim kosztem, nie przedstawia korzyści dla gospodarstwa narodowego, tak samo, jak wywóz produktów poniżej kosztów własnych, podtrzymywany sztucznie przez ofiary finansowe, lub przez przeniesienie kosztów na wyższe ceny tych produktów w kraju.

Dla naszej polityki handlowej powstają wskutek nowego ustroju handlu zagranicznego nowe poważne zagadnienia, obok kwestji od kilku lat już aktualnej, czy opłaca się popierać kosztem całego społeczeństwa i skarbu wywóz takich produktów, które za granicą osiągają cenę znacznie wyższą od własnych kosztów produkcji.

Nowem zagadnieniem jest pytanie, czy dla osiągnięcia wywozu pewnych produktów z kraju, można w drodze kompensaty dopuszczać przesadny dowóz takich produktów, które przyczyniają się do ogromnego wzrostu konsumpcji zbędnej w kraju, n. p. owoców południowych i czynią dotkliwą konkurencję rodzimej produkcji rolnej i ogrodniczej. Dotyczy to przede wszystkim traktatów handlowych z kraja-

mi południowemi. Zagadnienie to ma tem większe znaczenie praktyczne, że dotychczas mamy w Europie przeważnie czynny bilans handlowy z W. Brytanią, krajami sąsiednimi (Austrią, Węgrami, Czechosłowacją) i krajami bałtyckimi, natomiast bilans nasz z krajami południowemi jest mocno zachwiany.

Nowem zagadnieniem jest także zagadnienie walutowe w stosunku do Gdańska, który wbrew duchowi traktatu wersalskiego, wbrew własnym interesom gospodarczym upierał się przy przyczyn politycznych przy odrębnej walucie, ale nie wahał się jej zdewaluować bez porozumienia z Polską, aby sobie zapewnić skuteczniejszą broń gospodarczą na wspólnym obszarze celnym i komunikacyjnym.

Najtrudniejszym zaś do przeprowadzenia w praktyce jest zagadnienie zdobycia równowagi w handlu z krajami pozaeuropejskimi, mianowicie z Ameryką Północną, Południową oraz Australją, które nam dostarczają potrzebnych nam surowców, ale od nas niewiele dotychczas przyjmują, pomimo pewnego wzrostu naszego wywozu. Zdaje się, że o wyrównaniu naszego handlu z krajami pozaeuro-

pejskimi tak długo nie będziemy mogli myśleć, dopóki nie rozwiniemy własnej komunikacji morskiej z niemcami i w ten sposób nie umożliwimy także wymiany ciężkich produktów rolnych, n. p. ziemniaków, z temi krajami. Zagadnienie to staje się coraz pilniejsze w miarę obniżania się aktywności naszego bilansu handlowego w Europie.

Jeżeli więc pogorszenie naszego bilansu handlowego, a także płatniczego, oceniać będziemy ze stanowiska powszechnej ewolucji w dziedzinie handlu międzynarodowego, nie będziemy uważali tego zjawiska, zasadniczo niepomyślnego, za objaw przejściowy, jedynie „kryzysowy“, lecz widzimy w niem będziemy wyraz dokonującej się przemiany w ustroju stosunków handlowych i międzynarodowej polityki handlowej. Zjawisko to jest dla polityki gospodarczej państwa i narodu wymowną przestrogą, aby starały się zawczasu zapanować nad wylaniającymi się trudnościami i nowymi zagadnieniami, wolne od złudzeń, jakimi dotychczas karmią się fanatycy wolnego handlu i automatycznej likwidacji kryzysów gospodarczych.

STANISŁAW GŁĄBIŃSKI.

Niebezpieczeństwo dla chrześcijaństwa w Rzeszy

Rozrost nowoczesnego pogaństwa - Ograniczenie praw towarzystw religijnych - Zakaz dla członków Niem. Frontu Pracy należenia do wyznaniowych tow. robotniczych

Berlin. (PAT) Jak donosi pismo „Der Katholik”, miesięczniki neopogańskie w Niemczech mają łączny nakład 60 tys. egzemplarzy. Z tego wydawany przez gen. Ludendorffa „Am Heiligen Quell” ma nakład 45 tys. Łączny nakład nowopogańskich organów tygodniowych wynosi 100 tys. egzemplarzy.

„Der Katholik” podkreśla, iż ruch nowopogański, występujący pod firmą „Deutsche Glaubensbewegung”, stanowi poważne niebezpieczeństwo dla chrześcijaństwa w Niemczech.

Berlin. (PAT) W Billfeldzie policja państwowa zakazała stowarzyszeniom wyznaniowym wszelkiej działalności, wykraczającej poza ramy funkcji humanitarnych i religijnych.

Zakazano m. in. wspomnianym stowarzyszeniom utrzymywanie własnych orkiestr oraz zakładania organizacji sportowych i noszenia mundurów.

Berlin. (PAT) Okręgowy kierownik Niem. Frontu Pracy w Berlinie wydał okólnik w którym przypomina zarządzenie naczelnego kierownika organizacji narodowo - socjalistycznej Rzeszy dr. Leya, zakazujące surowo członkom Niem. Frontu Pracy należenia do wyznaniowych stowarzyszeń robotniczych. Za przekroczenie tego zakazu grozi wykluczenie z organizacji.

Okólnik podkreśla, że wyznaniowe stowarzyszenia robotnicze nie mają w dzisiejszej Rzeszy racji bytu, gdyż

zgodnie z wolą kanclerza Hitlera, tylko Niem. Front Pracy jest reprezentantem interesów ogółu pracujących.

Propozycje Hitlera pod adresem Francji?

Paryż. (Tel. wł.) Według pogłoszek amb. Francois Poncet wiezie ze sobą propozycje kanclerza Hitlera na wiązania bezpośrednich rokowań z Francją.

Paryż. (PAT) Wyjazd ambasado-

ra francuskiego w Berlinie budzi duże zainteresowanie w tutejszych kołach politycznych, mimo oficjalnego zapewnienia, iż ambasador udał się do Paryża jedynie celem spędzenia urlopu.

Echa zbrodni marsylskiej

Ujęcie w Szanghaju jednego z uczestników mordu?

Londyn. (Tel. wł.) Według doniesienia z Szanghaju aresztowano tam pewnego Jugosłowianina jako podejrzanego o współudział w mordzie marsylskim. Jest to niejaki Michał Abramowicz alias Miskow.

Abramowicz przybył z Kobe, dokąd przyplynał na statku „Kalkuta”, który ma być rozebrany. Oskarżyli go w policji byli koledzy okrętowi, rzekomo

jakiś Polak i dwóch Greków. Miał się przyznać w stanie nietrzeźwym, że należał do jugosłowiańskiej organizacji terrorystycznej, która zamordowała króla Aleksandra i min. Barthou.

Przed sądem Abramowicz wszystkim zaprzecza. Władze osiedla francuskiego wszczęły starania o wydanie im aresztowanego.

Niezwykłe ocalenie lotnika

Paryż. (Tel. wł.) Niezwykły wypadek wydarzył się dwóm francuskim pilotom wojskowym, którzy wystartowali z St. Raphael do lotu wywiadowczego.

Na wysokości około 800 metrów samolot dostał się w straszną wicherę, która rzucała aparatem jak piłką. Gdy

w pewnym momencie orkan stracił samolot o kilkaset metrów w dół, wyrzucony został z aparatu obserwator, który nie był przypasany. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności spadł na ogon samolotu i odniósł tylko nieznaczne okaleczenia. Pilot po wielkim wysiłku wyładował na polu.

Sukces prezydenta Roosevelta

Londyn. (Tel. wł.) Głosowanie w senacie amerykańskim, w rezultacie którego nie przeszła projektowana przez sen. Patmana ustawa inflacyjna, poczytywana jest w Waszyngtonie jako duży sukces osobisty prez. Roosevelta, który przez zjawienie się w senacie naraził swoją popularność, jednak zwyciężył.

Próby senatorów Coughlina i Longa podniecenia uspijonych namiętno-

ści, ich przemówienia, oraz stosy depesz, osiągnęły odwrotny od zamierzonego skutek i nie zdołały przekonać senatu o słuszności sprawy.

W szerokich kołach przemysłu, handlu, finansów, ale również i w sferach robotniczych wita się z uznaniem stanowisko prezydenta, który tak zdecydowanie przeciwstawił się próbie inflacji. Zwycięstwo Roosevelta podniosło w dużej mierze jego autorytet.

Stypendyści LOPP

Warszawa. (Tel. wł.) Jury stypendjum dziennikarskiego ustanowionego przez okręg LOPP, m. Warszawy dla członków Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich postanowiło udzielić stypendjum Tadeuszowi Miciulkiwiczowi z „Wieczoru Warszawskiego” i Zdzisławowi Harlenderowi z „Kurjera Porannego”. (w)

Ambasador Noel

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś wieczorem przyjeżdża do Warszawy nowy ambasador francuski Noel, który wczoraj opuścił Paryż, żegnany przez szereg osobistości politycznych. (w)

Królewskie wesele

Sztokholm. (PAT) Dziś rano z niebywałym przepychem odbył się obrzęd zaślubin następcy tronu duńskiego ks. Fryderyka z księżniczką szwedzką Ingrid.

Obecni byli królowie Szwecji, Danji i Belgii, reprezentujący dwór angielski księża i księżna Of Connaught oraz członkowie innych domów panujących w Europie.

Ustąpienie MacDonalda

Londyn. (Tel. wł.) Jeszcze przed Zielonemi Świątkami oczekiwana jest zmiana gabinetu angielskiego. Premier MacDonalld będzie musiał ustąpić ze swego stanowiska, gdyż lekarz MacDonalda oświadczył, że oczy jego nie są zdolne już do wysiłków, jakie praca premiera wymaga.

W myśl zwyczaju angielskiego zmiana premiera powoduje formalną zmianę całego gabinetu. Ponieważ pewnym już jest, że następcą MacDonalda będzie Baldwin, oczekują, że

ten, mając wolną rękę w przebudowie gabinetu, w całej pełni wykorzysta okazję, będzie się bowiem czynić wszystko, aby z silnym rządem, opartym o podstawy narodowe, wystąpić przed wyborcami. Wybory do parlamentu odbędą się prawdopodobnie na jesieni.

Smierć przy pracy

Strasburg. (PAT) W zagłębiu lotaryńskim wydarzyły się dwa ciężkie wypadki przy pracy, których ofiarami padli robotnicy polscy.

W kopalni węgla Freyming poniósł śmierć, przysypany zwałem węgla w podziemnej galerii, Polak Józef Kaczmarek, lat 35, osierociwszy żonę i dziecko.

W Merlebach, robotnik polski Józef Motala dostał się między dwa wózki kopalniane, które zgniotły mu głowę, powodując pęknięcie kręgosłupa; w stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala kopalnianego.

Olbrzymi grad

Bukareszt. (PAT) W prowincji Oltenia spadł grad wielkości jaja kurzego, który zniszczył przeszło 1000 hektarów zasiewów pszenicy. Również zniszczone zostały winogrona oraz ogrody jarzynowe.

Stronictwo Narodowe

Koło Śródmieście

Zebranie z referatem kol. Ryszarda Szczęsnego z Łodzi odbędzie się w niedzielę, 26 b.m. o godz. 12 w sali Stronictwa Narodowego, św. Marcin 65.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Zarząd.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.27 — 5.28 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.28 zł.

Kurs marki niem. Bank Polski, oddział w Poznaniu, nienotowany.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 24. 5. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poź. konwers. 65%, za 4% premj. dol. 51,— oraz za 4% poź. inwest. 102,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano mniejszą ilość 4½% listów zast. złotych w złocie po 42,— bez notowania — płaceni; pozatem obracano 4½% złotych listy zast. po 40,— oraz 4% listy zast. konwert. również po 40,—.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poź. konwers. 65,50 P.

4% poź. premj. dol., serja III 51,— P.

4% premj. poź. inwest. 102,— P.

4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 40,— +

4% listy zast. konwert. otempl. P. Z. K. 40,— +

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 24. 5. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy partiel. Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 75 tonn par. Poznań 14,75

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne) 14,50—14,75

Pszenica (Uspos. spokojne) 16,00—16,25

Jęczmień 710—725 g/l. 16,50—17,00

Jęczmień 630—690 g/l. 15,50—16,25

Usposobienie słabe.

Owies (Usposob. słabsze) 15,50—16,00

Mąka

żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,75—22,75

żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,75—21,75

żytnia II gat. 55—70% wł. w. 15,25—16,25

żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 12,00—13,00

żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,25—18,25

Usposobienie spokojne.

pszenna gat. IA 0-20% wł. w. 27,50—30,00

pszenna gat. IB 0-45% wł. w. 27,00—27,50

pszenna gat. IC 0-55% wł. w. 26,00—26,50

pszenna gat. ID 60% wł. w. 25,00—25,50

pszena. gat. IE 0-65% wł. w. 24,00—24,50

pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 23,00—23,50

pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 22,50—23,00

pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 19,50—20,00

pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 16,75—17,25

psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 15,75—16,25

psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,25—13,75

Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 11,50—12,00

Otreby pszen. grube stand. 11,50—12,00

Otreby pszenne średnie st. 10,75—11,25

Otreby jęczmienne 44,00—47,00

Siemię lnian. 35,00—39,00

Gorzycza 26,00—33,00

Groch Viktorja 28,00—30,00

Groch Folgera 10,00—10,50

Lubin niebieski 11,50—12,00

Lubin żółty 13,00—15,00

Seradela 36,00—39,00

Mak niebieski 2,75—3,25

Ziemniaki jadalne 18,75—19,00

Makuch lnian. w tafłach 12,75—13,00

Makuch rzepakowy w tafł. 18,00—19,00

Makuch słon. w tafł. 42/43% 18,50—19,00

Śrut Soja 3,25—3,45

Słoma pszenna luzem 3,85—4,05

„ pszena prasowana 3,50—3,75

„ żytnia luzem 4,00—4,25

„ żytnia prasowana 4,00—4,25

„ owsiana luzem 4,50—4,75

„ owsiana prasowana 2,70—3,20

„ jęczmienna luzem 3,80—3,80

„ jęczmienna prasow. 7,25—7,75

Siano zwykłe luzem 7,75—8,25

„ zwykłe prasowane 8,25—8,75

„ nadnotekiewe luzem 8,75—9,25

„ nadnotekiewe pras. 8,75—9,25

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 630 tonn, pszenicy 562 tonn, jęczmienia 65 tonn, owsa 50 tonn, maki żytniej 193,8 tonn, maki pszennej 110,5 tonn, otrąb żytnich 194,25 tonn, otrąb pszennych 47,5 tonn, grochu Viktoria 24 tonn, grochu pełnego 8 tonn, makuchu lnianego 5 tonn, makuchu rzepakowego 10 tonn, makuchu słonecznikowego 15 tonn, płatków ziemniaczanych 15 tonn, ziemniaków sadzonek 165 tonn.

U w a g a! Specjalne gatunki ziemniaków jak i ziemniaki uznane, ponad notowanie.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 24. 5. 1935 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: krów 25, świń 273, prosiąt 222, cieląt 224, owiec 31, razem 775 zwierząt.

Pojednanie?

Warszawa. (Tel. wł.) Dużą sensacją w kołach politycznych wywołała wiadomość o pojednaniu, które miało nastąpić wczoraj pomiędzy b. min. Moraczewskim i b. prez. rady miejskiej w Warszawie, Jaworowskim. Swego czasu utworzyli oni po secesji z PPS, nową partję „P. P. S. dawna Frakcja Rewolucyjna”, ale z czasem rozeszli się. Moraczewski pozostał przy swojej „Frakcji Rewolucyjnej”, będąc właściwie partyzantem „sanacyjnym”. Obecnie wobec tendencji, przejawiających się w łonie „sanacji”, a zwłaszcza wobec projektu ordynacji wyborczej miało nastąpić pojednanie. (w)

Spisek komunistyczny

Bukareszt. (PAT) W Czerniowcach władze bezpieczeństwa wykryły na uniwersytecie spisek komunistyczny, który był rozgałęziony w całej Besarabji oraz w północnej Bukowinie.

Władze przeprowadziły masowe aresztowania wśród młodzieży akademickiej w Czerniowcach oraz skonfiskowały wielką ilość materiału wywrotowego. Aresztowani działali również w szeregach organizacji M. O. P. R.

Wiadomości

Według tymczasowego sprawozdania urzędów statystycznego Rzeszy, nadwyżka urodzin w Niemczech w r. 1934 wyniosła 464.314 wobec 227.00 w roku 1933. Z nadwyżki tej 58 proc. urodzin przypada na młode małżeństwa, które otrzymały subwencję w postaci t. zw. pożyczki małżeńskiej.

Roczne sprawozdanie towarzystwa Kolei Rzeszy wykazuje w roku 1934 zysk 24 milionów. Rok 1933 zamknięto stratą w wysokości 136 milionów.

Według informacji „Ostwirtschaft” związek sowiecki na podstawie umowy gospodarczej z Rzeszą zawartej 9 kwietnia b. r., znaczną część swych zobowiązań dłużniczych w Niemczech w b. r. pokryje w złocie i dewizach. Około 100 milionów marek uiszczonych będzie w określonych surowcach jak np. produkty naftowe, drzewo, rudy manganowe, platyna, len, futra itd.

Delegacja Stanów Zjednoczonych na międzynarodową konferencję pracy w Genewie wyjechała do Europy. Roosevelt upoważnił ją do wystąpienia w obronie projektu wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy w niektórych gałęziach przemysłu, które byłyby wymienione w układach międzynarodowych.

Donoszą z Caltanissety (na Sycylii), że w kopalni nastąpił wybuch gazów, dwaj górnicy zostali zabici.

Powrót do rekruta

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Berlin, 23 maja.

Na posiedzeniu Reichstagu w dniu 21 maja r. b., zanim „Führer“ rozpoczął swą wielką mowę o polityce zagranicznej, wstąpił na mównicę minister spraw wewnętrznych, dr. Frick, by oznajmić izbie, że tegoż samego dnia gabinet Rzeszy uchwalił rozporządzenia wykonawcze do ustawy o obowiązku służby wojskowej w formie osobnej ustawy, t. zw. „Wehrgesetz“. Rozprawia się w niej pamiętną ustawę z 16 marca o przywróceniu sił zbrojnych Rzeszy.

Według ustawy marcowej nowa armia Rzeszy liczyć ma 12 korpusów i 36 dywizyj. Warto przy tej sposobności przytoczyć odnośne cyfry z postanowień militarnych traktatu wersalskiego. Jak wiadomo, zezwolił traktat Niemcom jedynie na 7 dywizyj piechoty i 3 dywizje kawalerji. Dywizje wersalskie liczyły przeciętnie 400 oficerów i 10 000 żołnierzy. Liczba ogólna wynosiła okrągło 100 000. Cyfra ta jednak — jak to potwierdzały niejednokrotnie raporty ekspertów zagranicznych — była raczej „teoretyczna“. Wiadomo n. p., że w październiku 1933, gdy Rzesza opuszczała Ligę Narodów i konferencję rozbrojeniową, armia niemiecka liczyła już 140 000 ludzi. Natychmiast po wystąpieniu Niemiec z instytucji genewskiej rozpięła Reichswehra zaciąg dalszych 80 000 ochotników, przedłużając jednocześnie służbę nowych żołnierzy z dozwolonych 12 na 18 miesięcy. Wiosną r. 1934 wcielono do szeregów nowy kontyngent o tej samej cyfrze żołnierzy (ale już tylko na 12 miesięcy), osiągając stan liczebny 300 000 chłopów w całej armji. Ponieważ na wiosnę r. b. upłynął 18-miesięczny termin zaciągu pierwszej grupy 80 tysięcy z października r. 1933, pośpieszono się z wykończeniem ustawy wojskowej, któraby definitywnie uregulowała liczebność armji, już z otwartem pominięciem V części traktatu wersalskiego. Tak oto dojrzała ta „antywersalska“ ustawa światło dzienne pod datą 16 marca r. b.

Nie jest jeszcze do tej pory ujawnione, jaki będzie skład liczebny owych 36 dywizyj. Za minimum liczebne dywizji wymieniana jest cyfra 12 500, za maksimum 18 000. Z średniej tych dwóch cyfr wynikałaby dla całej armji niemieckiej ogółem cyfra 550 000 chłopów. Liczby te wzięto jako podstawę kalkulacji dla dorocznego w przyszłości uzupełniania kadr. Biorąc jednocześnie pod uwagę dane co do rozrodczości narodu niemieckiego, zgodzono się w rezultacie określić służbę w szeregach na 12 miesięcy.

Twórcom systemu poborowego nowej armji musiała mimowoli przyświecać wzorowa organizacja dawnej armji Rzeszy cesarskiej, wraz z bogatymi doświadczeniami czasu wojny. Przede wszystkim w dziedzinie rozciągłości granic poboru. Wiadomem było we wszystkich komendach poborowych dawnych Niemiec, że materiał ludzki nie bywał ani w przybliżeniu wyczerpany. Corocznie przekazywano całe zastępy pełnowartościowych jednostek wprost do t. zw. Ersatzreserve, gdzie obowiązywały jedynie od czasu do czasu krótkie ćwiczenia i to nader nieregularnie, bo zależnie od uchwalenia przez parlament na to środków. Służba w tej rezerwie trwała od 20 do 32 roku życia, poczem nadchodził etap t. zw. Landwehry, a po 39 roku życia pospolite ruszenie (Landsturm).

Generalne obniżenie czasu służby w nowej armji do 1 roku dla wszystkich rodzajów broni pozwoli na szersze, a niżeli przed wojną, wyzyskanie materiału ludzkiego. Służba trwa w zasadzie od 18 do 45 roku życia. Poza służ-

bą aktywną istnieje t. zw. stan urlopowy (Beurlaubtenstand). Stan ten obejmuje dwie kategorie: 1) rezerwę (dla aktywnych) wzgl. Ersatz-rezerwę (dla tych co nie służyli), do 35 roku życia, oraz 2) Landwehrę (od 35 do 45 lat). Po 45 roku życia przewidziane jest w razie wojny pospolite ruszenie (Landsturm).

Nowa ustawa nie zna dawnego przywileju t. zw. służby jednorocznej dla inteligencji. Podoficerowie i szeregowi, którzy wykazali wybitne zdolności, mogą po opuszczeniu służby aktywnej stać się oficerami rezerwy. Postanowienie to wypływa z nowego ducha w państwie narodowo-socjalistycznym. Również z przesłanek ideowych hitlerizmu wynikają postanowienia, dotyczące udziału niearyjczyków w armji. W zasadzie jest służba w wojsku „przywilejem“ tylko Niemców czystej rasy. Jedynie w indywidualnych wypadkach dopuszcza się wyjątki, po przeprowadzeniu skrupulatnej procedury badawczej. W każdym zaś razie uznano za niedopuszczalne, aby niearyjczyk sprawował w armji jakiegokol-

wiek funkcje przełożonego. Na wypadek wojny wprowadzone będą osobne reguły co do udziału Żydów.

Wielce charakterystyczne są postanowienia, dotyczące polityki w armji, znamienne tembardziej, że w nowej Rzeszy zaciera się granica między państwem a partją. Otóż ustawa mówi, że żołnierzom nie wolno podejmować działalności politycznej. Niedopuszczalną jest również przynależność do Partji Narodowo-Socjalistycznej na czas służby wojskowej. Wojsko nie bierze udziału w wyborach ani w plebiscytach Rzeszy. W postanowieniach tych zatem ocalała Reichswehra to, co nadawało armji niemieckiej po wojnie, wśród zawieruchy życia wewnętrznego szczególne piętno: bezpartyjność.

Do niniejszego zarysu nowej ustawy należy jeszcze wzmianka, że generał Blomberg, dotąd „minister Reichswehry“, występuje odtąd pod nazwą „ministra wojny Rzeszy“.

Dla zadokumentowania zaś, że sprawy armji wyjęte zostały z pod wyłącznej (jak dawniej było) kompetencji czynników militarnych, nosi nowa ustawa również kontrasygnatę ministra spraw wewnętrznych. — niejako symbol zespolenia armji z „cywilnym“ trzonem narodu. B. L.



EGZOTYCZNY GOŚC W RZYMIE.

Emir Saud, następca tronu Hedżasu bawi od kilku dni w Rzymie jako gość rządu włoskiego. Król włoski podejmował go śniadaniem, na którym byli obecni wraz z Mussolinim także liczni członkowie rządu.

Prof. Starzyński o „sanacyjnym” projekcie ordynacji wyborczych

Głos znakomitego uczonego

Znakomity znawca prawa konstytucyjnego, profesor uniwersytetu lwowskiego Stanisław Starzyński ogłasza w „Kurjerze Warszawskim“ nowe uwagi na temat „sanacyjnego“ projektu nowej ordynacji wyborczej. Artykuł prof. Starzyńskiego ukazał się na czele wczorajszego wydania wieczornego „Kurjera Warszawskiego“. Oto, co autor m. in. pisze:

„Główną zasadą jest dążność do pozabawienia naszego parlamentu charakteru ciała politycznego przez niedopuszczenie do wybierania Sejmu, zarówno jak i Senatu przez stronnictwa polityczne, na podstawie zgłaszanych przez nie list kandydackich, lecz urządzenie wyborów w ten sposób, by z nich wychodziły tylko same jednostki bezpartyjne, z którychby można stworzyć t. zw. „monopartję“ jedyną, bezbarwną, a z natury rzeczy ściśle rządową, o czem mówiliśmy już poprzednio. Tym sposobem miałyby być stawiane kandydatury przez samorządy gospodarcze, zawodowe i terytorjalne, które p. premier Sławek w swej mowie szczegółowo wyliczył, a między którymi znajdują się i izby handlowe i rzemieślnicze, i adwokackie, i notarialne, i zarządy związków zawodowych, a więc różne organizacje, którym, wskutek coraz szybszej etaty-zacji całego życia społecznego, grozi coraz większe faktyczne uzależnienie od rządu.

„Te ciała miałyby wyłonić z siebie zgromadzenie okręgowe, stawiające kandydatury, na które jedynie można by głosować. Tą drogą miałyby nastąpić „odpolitycznienie“ Sejmu, który właśnie z natury rzeczy jest i powinien być wszędzie ciałem par excellence politycznym. A jednocześnie doprowadziłaby ta droga do ogromnego osłabienia skutecznej działalności Sejmu na polu „kontroli nad działalnością rządu“ (art. 29 i 31 konstytucji). Tej skutecznej kontroli, otwartego i jasnego wypowiedzania swego zdania, a w razie potrzeby i dosadnej krytyki domagają się od Sejmu i główne organy „sanacyjne“.

„Ale jakże często dotąd uważano to było u nas za złośliwe rzucanie rządui kłody pod nogi ze względów ściśle partyjnych. Oczywiście, partje zawsze były i będą, bo nie są one niczem innym, jak ugrupowaniem się ludzi jednakowo myślących i wskutek tego jednakowo postępujących; gdyby sobie dobro małej grupki nad dobrem ogółu, należałoby im w tem skutecznie przeszkodzić, ale i wówczas mając na uwadze, by nie zeszyły do podziemi.

„Partja, czyli stronnictwo, a partyjniczoność są pojęciami identycznymi; hasło „precz z programem“ może być tylko wynikiem groźnego krótkowidztwa; a uważanie programu za bałast jest niebezpieczne. Wszak

nasza nowa konstytucja jest także programem, i to bardzo wymownym.

„Monopartyjność, która doprowadziłaby do braku wszelkich dyskusyj w Sejmie, dla braku różnic poglądów, mogłaby nas wkrótce ściągnąć na poziom t. zw. sejmku niemiego z r. 1717, który się smutno zapisał w dziejach Rzeczypospolitej, a zgładzenie stronnictw ze świata byłoby to, jak mówi poeta, „daremna praca, próżny trud“.

„Nadanie wspomnianym zgromadzeniom okręgowym monopolu stawiania kandydatur nie godzi się, oczywiście, z zasadą bezpośredniości wyboru, to też nic dziwnego, że wyłonił się pomysł stawiania kandydatur wprost przez znaczne grupy wyborców (conajmniej tysięcy), podobnie, jak to było dotychczas.

„Wybory 2/3 części członków Senatu miałyby się odbywać w analogiczny sposób, z jedną atoli, bardzo ważną różnicą, t. j., że wspomniane zgromadzenia czyli kolegia wyborcze nie będą wybierały kandydatów, ale same będą dokonywały wyboru senatorów.

„I tu spotykamy się z czemś, wprost bardzo dziwnem. W skład tych kolegiów wyborczych wchodzić mają, wedle mowy p. premiera Sławka, ludzie, piastujący naczelne stanowiska w samorządzie terytorjalnym (a więc i gminnym), zawodowym, gospodarczym, w stowarzyszeniach t. zw. wyższej użyteczności i we władzach szkół akademickich (t. j. razem na całą Polskę kilkanaście, może kilkadziesiąt osób), a natomiast niema nigdzie mowy o licznych tysiącach osób, należących do wyższej inteligencji. A więc, członek rady gminnej w miejscowości X, umiejący czytać i pisać, będzie wybora do Senatu, natomiast, posiadający w tejże samej gminie pewien obszar ziemi, ale nie zajmujący stanowiska w tejże radzie wielkiej miary uczony, np. prezes Akademii Umiejętności, będzie tego prawa pozbawiony.

„To traktowanie rzeczy nie jest właściwe i nie odpowiada art. 7 konstytucji, który mówi, że „wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne“. Zastosowanie takiej metody może się odbić bardzo dotkliwie na składzie Senatu.“

Po zgonie marszałka Piłsudskiego

Donoszą, że uroczystość żałobna w związku z przewiezieniem serca marszałka Piłsudskiego do Wilna odbędzie się tam wkrótce. Będzie ona podobno miała charakter cichy, ponieważ ostateczne uroczystości żałobne w Wilnie odbędzie się dopiero jesienią, po wykończeniu mauzoleum, w którym spocząć mają serce marszałka Piłsudskiego oraz zwłoki matki jego, przywiezione z Litwy.

W Senacie węgierskim marszałek jego hr. Szechenyi wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci marszałka Piłsudskiego, poczem izba uchwaliła wysłanie depezy kondolencyjnej do Senatu polskiego.

Z powodu prowokacyjnej audycji Radja Kowieńskiego na temat pogrzebu marszałka Piłsudskiego Radjo Polskie zwróciło się z protestem do przewodniczącego Unji Radjowej w Londynie p. Carpandale, który odpowiedział depezą, solidaryzującą się z protestem i zawiadamiającą zarazem, że poczynił odpowiednie kroki w Kownie.

Z prasy

Tutejszy poranny dziennik „sanacyjny“ donosi, że „Gazeta Warszawska“ przestała wychodzić. O okolicznościach, temu towarzyszących, pisaliśmy już. Tenże sam dziennik informuje, że w tych dniach znacznie wychodzić w Warszawie, jako organ Stronnictwa Narodowego, „Gazeta Narodowa“.

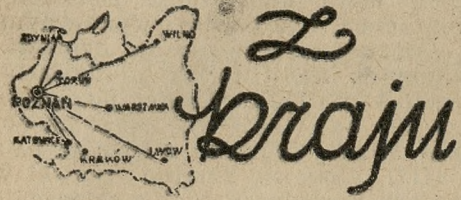
„Dziennik Wileński“, który przez czas krótki wychodził częściowo z tekstem „Gazety Warszawskiej“, drukuje się teraz znowu w całości samodzielnie w Wilnie.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA STOW. S. U. P.

Jutro, w sobotę 25 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu własnym M. W.

ZEBRANIE OGÓLNE CZŁONKÓW
Przemawiać będzie kol. R. Szczepny z Łodzi n. t. „Pozytywne wartości Ruchu Narodowego“.

Obecność członków obowiązkowa



PASZPORTY ULGOWE NA OKRES LETNI.

Jak donoszą, w okresie letnim możliwe będzie uzyskanie paszportów ulgowych na wyjazd w celach turystycznych do Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii i na Węgry. Ponadto udzielane będą ulgowe paszporty osobom udającym się na wystawę do Brukseli.

Do krajów tych organizowane będą przez biura podróży wycieczki zbiorowe, oraz wyjazdy indywidualne. Wycieczki do Jugosławii i Bułgarii odbywać się będą przynajmniej dwa razy w miesiącu.

MINISTERSTWO KOMUNIKACJI ZATRUDNIA 56 TYSIĘCY ROBOTNIKÓW.

Stan zatrudnionych robotników na robotach drogowych i kolejowych w dniu 1. 5. 1935 r. wynosił 56.053 robotników.

Z liczby tej na robotach drogowych było zatrudnionych 41.441 osób; na robotach wodnych 10.803 osób i na robotach kolejowych 3.809 osób.

POTAJEMNE FABRYCZKI ZAPALNICZEK.

W stolicy brygada kontroli skarbowej dokonała ostatnio szeregu rewizyj, przy czym wykryto m. in. także trzy potajemne fabryczki zapalniczek. Rozsprzedaż ich wyrobów zajmowali się przeważnie sprzedawcy uliczni. Warsztaty te zostały opieczętowane, a winnych pociągnięto do odpowiedzialności karno-skarbowej.

CI, CO WYGRALI WIELKI LOS NA LOTERJI.

Wielka wygrana Polskiej Loterii Kasowej dostała się tym razem do Krakowa. Wybrańcami losu są: pewien restaurator z Ojcowa pod Krakowem, pewna urzędniczka fabryki we Woiłbromiu i pewien krawiec żydowski, z których każdy miał po ćwiartce losu. Ostatnia ćwiartka była w posiadaniu pewnej urzędniczki w powiecie wileńskim. Na każdego z wygrających przypada około 200 tysięcy złotych a więc suma, która może wpłynąć decydująco na ich przyszłość.

70-LECIE URODZIN KS. KANONIKA LOSIŃSKIEGO.

W Sierakowicach na Kaszubach obchodzą w dniu 20 bm. próboszcz tamtejszy ks. kan. Bernard Łosiński 70-lecie urodzin. Czcigodny Jubilat zalicza się do najbardziej zasłużonych obywateli i działaczy narodowych na Pomorzu. Biorąc udział w pracy politycznej i społecznej od kilkudziesięciu lat, pozyskał głębokie zaufanie u ludu kaszubskiego, który wybierał go jako przedstawiciela swojego i rzecznika najpierw do sejmiku pruskiego, a obecnie do Sejmu w Warszawie. Mimo podeszłego wieku ks. kan. nie ustaje w pracy społecznej, poświęcając się jej z całym zapalem.

ZJAZD PSYCHJATRÓW W POLSCE.

Podczas Zielonych Świątek odbędzie się w Płocku zjazd psychjatrów z całej Polski. Przygotowania są już w pełnym toku. Obrady odbywać się będą w Płocku i w Zakładzie psychjatricznym w Gostyninie. W Płocku odbędzie się podczas zjazdu powszechna wystawa przeciwalkoholowa i farmaceutyczna. Wystawę przeciwalkoholową urządził Tow. „Trzeźwość z Warszawy. Na czas wystawy spodziewany jest liczny przyjazd wycieczek.

ZWŁOKI 16-LETNIEGO WŁÓCZĘGI NA DACHU POCIĄGU.

Na dachu wagonu pocztowego w pociągu idącym z Krakowa do Kielc znaleziono zwłoki 16-letniego chłopaka, który chciał niezawodnie przejechać się „na gapę” i tam się ukrył pod okiem konduktora. Ubranie jego było całkowicie popalone od iskier z lokomotywy, od których były także rany na ciele. Ponadto stwierdzono także ranę większą na głowie zmarłego. Zwłoki celem przeprowadzenia dalszych dochodzeń zostały obłożone aresztem.

WALKA O PRAWO DO OBRAZU „STEFAN BATORY”

Obraz ten był swego czasu ewakuowany do Rosji, lecz następnie wraz z innymi zabytkami został Polsce zwrócony. Prawo własności do tego obrazu zostało przyznane Janowi Lisowskiemu ongiś znacznemu posiadaczeliowi z Kresów, który jednak potem wszystko stracił i musiał się chwycić rozmaitych stanowisk. Był także intendantem w b. państwowej technicznej szkole kolejowej, gdzie miał sobie przywłaszczyć pewną znaczącą sumę z funduszy szkoły. Na tem tle powstał proces, a skarb państwa, ażeby zapewnić sobie odzyskanie owej sumy kazał ją zabezpieczyć na wspomnianym obrazie, który znajduje się obecnie na zamku.

Włochy a przyjaźń francusko-sowiecka

Postępujące od paru miesięcy zbliżenie między Francją a Sowietami w Rzymie nie jest przyjmowane z zachwytem. Mussolini wolałby, żeby Francja zadowolila się związaniem się w styczniowych układach rzymskich z Włochami, a nie dążyła do asekuracji dodatkowej przy pomocy Moskwy.

Owo chłodne odnośnienie się opinii włoskiej do coraz wyraźniej przyjaznych gestów Quai d'Orsay wobec Sowietów było w Paryżu pilnie śledzone i starano się temu zaradzić. To też w chwili, gdy min. Laval udawał się w swą podróż na wschód Europy, wyruszał do Rzymu francuski minister lotnictwa generał Denain, aby doprowadzić między Francją a Włochami do zbliżenia i kolaboracji na polu lotnictwa. Rezultatem tej doniosłej wizyty, której echo polityczne narazie przygluszone zostało rozgłosem moskiewskich teastów, był układ lotniczy francusko-włoski. Nie brak także na innych odcinkach manifestacji przyjaźni między

Francją a Włochami, jak świadczy otwarta w tych dniach reprezentacyjna wystawa sztuki włoskiej w Paryżu, której towarzyszą nader życzliwe odgłosy prasy francuskiej.

Fakty te nie zdołały jednakowoż uśmierzyć opinii włoskiej w sprawie układu francusko-sowieckiego. Krótko przed wyjazdem Laval do Moskwy pisał na temat zbliżenia francusko-sowieckiego znany polityk i członek akademji, Francesco Coppola, na łamach „Gazetta del Popolo”, uwypuklając niebezpieczeństwa nowego paktu Paryża z Moskwa. Obecnie zabiera Coppola po raz wtóry głos i w sposób bardzo gwałtowny krytykuje pakt wzajemnej pomocy francusko-sowiecki, wyrażając przekonanie, że główne korzyści zeń ciągnąć będzie Rosja. Pisarz włoski posuwa się do twierdzenia, że w ten sposób stała się Francja niejako obrońcą walczącego bolszewizmu, który jest największym niebezpieczeństwem cywilizacji europejskiej.

Genewska atletka



Liga Narodów: — Lżejszym kwestjom nie dałam rady, a to mam podnieść?

Niemcy zadowolone z mowy Baldwina

Berlin. (PAT) Mowa Baldwina w izbie gmin wywołała w opinii niemieckiej naogół zadowolenie.

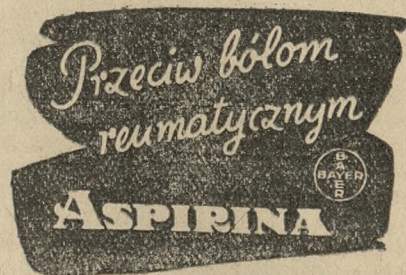
„Nachtausgabe” podkreśla, że na wywody Hitlera Anglia, jako pierwsza dała odpowiedź przez usta Baldwina.

Urzędowy „Völkischer Beobachter” wita oświadczenie wicepremiera angielskiego, jako objaw znaczącego się ogólnego odprężenia, dodając, że Baldwin i rząd angielski z czasem zrozumieją, iż polityka niemiecka nie ukrywa się za mglistą zasłoną.

„Deutsche Allg. Ztg.” mówi o „jasnym momencie”, podkreślając przytem, że Niemcy z całym uznaniem odnoszą się do otwartości, z jaką Baldwin zapoczątkował wewnętrzne zmiany swej orientacji. To, co dziś oświadczył Baldwin, może jutro powiedzieć Laval.

„Boersen Ztg.” nazywa wywody wicepremiera angielskiego „dobrze obmyślonymi i pozytywnymi”. Od chwili mowy kanclerza — zauważa cytowany organ — polityka niemiecka spotyka się w Anglii z coraz większym zrozumieniem.

Z dużą ostrożnością wyraża się w „Berliner Tageblatt” Paweł Scheffer, oświadczaając, że obecnie nie pora folgować uczuciom, gdyż pozostała jeszcze ciężka praca do wykonania. Narazie nie wiadomo, czy Anglia podejmie inicjatywę w kierunku rokowań ogólnych, czy też ograniczy się narazie do sondowania możliwości na drodze dyplomatycznej. W każdym razie chodzi głównie o to, by wejść na nową drogę i patrzeć w przyszłość, nie oglądając się wstecz.



nr 10 374

Rosną brytyjskie kadry lotnicze

Młodzież masowo zgłasza się w Anglii do ochotniczego biura werbunkowego

London. (Tel. wł.). Min. lotnictwa podało wczoraj szczegóły wielkiego planu rekrutacji ochotników.

Do centralnego biura zaciągu otwartego w Londynie już w pierwszym dniu zgłosiło się b. wiele młodzieży. Dziesięć dalszych biur założy się w

większych miastach Anglii w najbliższym czasie. Nowe szkoły lotnicze zostaną otwarte w Hanworth, Reading, White-Waltham i Sywell.

Aż do otwarcia przewidzianych w programie 32 nowych lotnisk wojskowych, używane będą cywilne. Pomysł



zbudowania lotnisk podziemnych prawdopodobnie nie da się zrealizować z uwagi na wysokie koszty oraz z innych powodów. Zamierza się jednak wybudować podziemne magazyny amunicji, środków wybuchowych i materiałów pędnych.

Przemysł lotniczy odpowiednio nastawi się, by mógł sprostać olbrzymim zapotrzebowaniom. Łącznikiem między rządem a tym przemysłem mianowano lorda Weira, który w swoim czasie był ministrem lotnictwa.

Sp. Leonard Worsztynowicz

Jeszcze nie przebrzmiały echa żałobne śmierci śp. A. W. Wodniakowskiego, kiedy społeczeństwo ostrzeszowskie dotknięte zostało do głębi wieścią, że drugi z niego członek gorący patriota i niestrudzony pracownik, ś. p. Leonard Worsztynowicz nie żyje. We wtorek rano atak serca położył kres jego pełnego treści życia. Sokół ostrzeszowski stracił w nim swego długoletniego i wielce zasłużonego prezesa.

Ś. p. Leonard Worsztynowicz ur. się 17. 10. 1881 r. w Raszkowie, pow. ostrowskiego. Po ukończeniu szkoły budowlanej w Poznaniu pracuje jako budowniczy, a obok tego buduje w sercach swoich rodaków miłość dla sprawy polskiej, wszędzie przodując, i życiem swoim stwarzając wzór sumiennej i gorliwej pracy dla



dobra ojczyzny. Już w 1916 r. jest prezesem Sokola w Pleszewie, gdzie mężnie przeciwstawia się prześladowaniom i szykanom władz pruskich. Od początku wojny światowej do rewolucji przebywać musi w wojsku niemieckim, gdzie pozostawia w szeregach swoich współrodaków wspomnienia ości i nadziei wśród najgorszych chwil pognębienia. A kiedy w pierwszych dniach rewolucji listopadowej powraca do rodziny w Ostrzeszowie, natychmiast oddaje się z zapalem pracy przygotowawczej do zbrojnego oderwania dzielnicy pruskiej i przyłączenia jej do niepodległej Polski.

Tajny Komitet przydziela mu prace gospodarcze, które spełnia z gorliwą sumiennością i bezinteresownie, a kiedy w roku 1919 ucichły odgłosy walk powstańczych, władze powołują go do ministerstwa b. dzielnicy pruskiej, do kierownictwa urzędu budowlanego. W roku 1921 obejmuje dyrekcję w zarządzie Towarzystwa Akc. Ostrzeszów w Budach, gdzie trwa aż do swojej śmierci, zaskarbując sobie uczciwą i rzetelną pracą zaufanie i szacunek u akcjonariuszy a miłość i przywiązanie wśród pracowników i robotników tych wielkich zakładów.

Obok prezesury Sokola pracuje czynnie w Stronictwie Narodowym, w których to organizacjach wychowuje pokolenie na dobrych i sprawie ojczyzny oddanych Polaków. Jest wiceprezesem Kurkowego Bractwa Strzeleckiego od chwili, kiedy przyczynia się do jego spolszczenia. Jako dobry katolik, posłuszny wezwaniu władzy kościelnej organizuje i przyjmuje wiceprezesurę w powstającym Kat. Stow. Mężów. Na wszystkich posterunkach trwa do ostatniej chwili swego życia. Jego serce, które tyle ukochało, przejęte śmiercią swego druha śp. Wodniakowskiego, nie wytrzymało i atak nagły kładzie Go na wieczny spoczynek. Niech odpoczywa w spokoju.

W. P.

FELJETON KULTURALNY

Poznaniak w Warszawie

Od Janickiego do Baka — Au-Wi, ale nie syn Wilhelma II — Co to znaczy „Dzieci Szatana”? — Poznański Quasimodo-Medycus — „Salon” muzyczny przed stu laty — Archeologi i alkoholicy, pierniki i wiatraki — Nieudany reformator wziętym humorystą — Pierwszy dziennik warszawski — Na schyłek życia do rodzinnych progów.



Jeden z pierwszych takich był aż ongiś w XVI wieku. Klemens Janicki, Janicius, włościański syn, naszego laureata Baka jakiś duchowy protoplasta. —

Potem ich bywało i poetów i prozaików „wielu”, ale właściwie tylko kilku tak, że na palcach jednej ręki policzyćby można. Franciszek Morawski, klasyk, piewca „Dworca Mojego Dziadka”, przebywał w Warszawie długo, Stefan Garczyński, „piewca” Dziejów Wacława Mickiewicza, laureat, krótko. Potem raczej wpadali do Warszawy Dembowski Edward lub Zieliński Gustaw. Pierwszy założył w stolicy poważny krótkotrwały „Przegląd Naukowy” (1842), by tu kulturę filozoficzną szerzyć in Arabia deserta, poczem z pod teroru Paskiewicza uciekać musiał, aż w walce z Austrjakami na polu chwały zginął. Drugi, też żołnierz i też bohater, przeznaczeniem losów na Sybir iść musiał, z czego poemat o „Kirgizie” mógł się porodzić. Cieszkowski, Trentowski, Libelt, Hoene-Wroński, Łukaszewicz mogli być w Warszawie, lub być tylko jednorazowo, przelotnie, w gościnie.

Nas tu zajmie ten, który osiadł na stałe, ale też nato tylko, by znów do ścisłej ojczyzny jednak powrócić. Mamy tu na myśli jedynego na świecie „chirurga filozofji”, podpisującego się tak, jak jeden ze synów Wilhelma II, to jest: Au-Wi...

Jak Morawski, jak Garczyński i Zieliński i Dembowski, wywodził się z ziemian August Wilkoński i to wcale majątnych. Ze atoli życie ukochał i jego rozkosze i powaby, więc dość szybko dobra odziedziczone po wielkopolsku, a nie po wielkopolsku przepuścił. Jak zasiał majątek ziemski może rozlać się w rękach i przejść w kilka lat (górnym i chmurnym) do wierzycieli i to nawet nie Szajłoków, opisała i to nawet kilkakrotnie żona hulaki, sama grafomanka i narratorka wcale zajadła, z Lauczów rodu, Paulina. Hipoteza, jakoby Wilkoński majątek swój przepuścił z... „Dziećmi Szatana” jest całkowicie błędna, gdyż przefużarył go wyłącznie z bracią szlagonerją, jako że się w onczas wcale literatura jeszcze nie parał, iskry Bożej w sobie nie poczuł, ciągnął do kałamarza nie miał.

Naprząd atoli: co to znaczy „Dzieci Szatana”? (Satanskinder).

Z okładem sto lat temu zmarł w Poznaniu we własnej rzeczywistości w Ryńku „rosolisarz” i winnej piwnicy posiadiciel, krociowiec, zostawiając żonę (Rutter de domo) i jedynaka Quasimoda. Garbus Wojkowski miał 50 proc. instynktów i impulsów wzorowych, a 50 proc. dziedzicznego pociągu do alkoholu. Na dobitkę przedwcześnie ożeniony był z nimfomanką i schizofreniczką (?), ale także utalentowaną fantastką (Molińską de domo).

Dużo wtedy mecenasów literatury i muzyki, żywej literatury, muzyki, sztuki wtedy w Poznaniu nie było. Zmarłych dzieła zbierano, żywym nikt ręki nie podał. Wobec tego Antoni i Julia zabawili się w Medycusów i to od razu na całego. Tańce, hulanki, swawola, musique, rien que la musique, musique avant toutes choses. Fortepian w mieszkaniu wiedeński po ojcu destylatorze (a violinu amatorze), największa kolekcja nut, więc wnet pierwszy w Poznaniu „salon” muzyczny. Oczywiście zaroiło się zaraz od pieczeniarczy, wydrwigroszów, naciągalskich i dworzan garbatego Wierzyńska. A że człek był dobry z kośćmi, jeno ambicjonarjusz, więc się tak dał naciągać, że go wreszcie naciągnęli i na wydawanie perjo-dyku. Lesznieński względnie Leszczyński „Przyjaciela Ludu” prof. Poplińskiego już się wszystkim po roku prze-jadł: groch z kapustą, zrazy z kaszą, narodowo zdrowo, ale coraz nudniej, bo z belferska. Posyłała tam swoje wierszydła Julia z Molińskich, posyłał swoje pogadanki muzyczne i Quasimodo-Medycus, bo wszyscy tam pisywali i z Warszawy i z Krakowa, także i Libelt i Trentowski i nudziarz Moraczewski. Ale wszystko, co młode, żółtodziobate, a utalentowane, już te-

skniło za czemś innym i nowem. W takiej konjunkturze zawsze ofiarą pada meloman possessionatus.

Iskrę w loncie zapaliły nowe nuty, przybył z Wiednia, z Warszawy i z Lipska: „Cinque Mazourkas”, „Trois Nocturnes”, „Variations Brillantes”, „Grande Fantaisie”, „12 Grandes Etudes”, „Premier Rondeau”, „Rondeau à la Mazur” (F-dur). Anton Wojkowski omal oszalał. Grał to na fortepianie jak tam mógł, wszyscy słuchali, potem szedł węgrym i znów granie i tak do switu, że aż w domach sąsiednich spać nie mogły Bürgerzy. Był to rok 1835. W Warszawie Paskiewiczej wszyscy już zapomnieli o jakimś Chopinie (o prócz rodziny i artystów). W Polsce nic a nic nie znany i tak przez lat kilka. I wtedy, w drugim roczniku, w nr. 28 i 29 „Przyjaciela Ludu” pojawiają się dwa ekstatyczne artykuły-hymny pióra Quasimoda, równocześnie poniewierające wszystko i wszystkich, co ośmielili się komponować dotychczas. Nietylko chapeau bas, ale „na kolana mierzący!” Odpowiedział mu delikatnie w jednym z następnych numerów Unrug, że niby owszem, owszem, ale że byli przecie i są do licha jeszcze inni. W każdym więc razie pierwszy Polak, który o Chopinie napisał w stylu Hosanna i Sursum corda, pierwszy choronologicznie i bez zakwestjonowania, to był Poznańczyk Antoni Wojkowski. Kaliban poznał się na Arielu. Z tej racji trzeba to pod światło. Suum cuique. To jest jego plus. To jest jego meritum. To trzeba zapisać w rejestr. Ale skoro tylko Unrug naurugnął, wraz dokoła gryziptory, rymodławce, genialkomiki, Bekwarki i, co to zatajać, pieczeniarze: „zakładaj a-sindziej periodyk! zakładaj pro publico bono! Poznań na front! Wywalimy z posad ziemię!”

Słowo się rzekło, kobyła u płuca. Stał Anton przy kasie ojcowskiej, wyciągnął z niej talary i sypnął. Że jednak kupiecki synek, więc zapragnął solidnie nie tylko ze świeższypałami, ale i poważnych uczeńców zaprosił, Poplińskich braci dwóch i Łukaszewicza jednego. Archeologi ze-

ZAPACH LAWENDY

jest najwytworniejszym i orzeźwiającym zapachem.

Mydło Przetłuszczone LAWENDA Laboratorium Malinowskiego

łączy ogólnie znane zalety wytwornych Mydeł Przetłuszczonych Malinowskiego z wykwintnym i trwałym zapachem.

Warszawa, Lab. Chem. Farm. ul. Chmielna 4.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnym firmach.

tknęły się z alkoholikami, pierniki z wiatrakami i don Kiszotami. W ten sposób z kilkunastu osób powstał gracki „Tygodnik Literacki”. Ani dziś przemilczę go ani bagatelizować nie trzeba i się nie godzi. Różną można, co się wlezie, ale nie należy zapominać, że ten „Tygodnik” od r. 1838 aż do roku 1850 odegrał w literackim życiu polskim olbrzymią rolę i że dzięki funduszom firmy Wojkowskich (rosolisy) mogła tu zamieszkać swe donoszone lub poronione płody cała młodzież literacka, cała „La Bohème” Warszawy i Krakowa. Byłoby się w możliwość wyliczyć tu teraz Kochanemu Państwu sto najprzedniejszych nazwisk pisarzy polskich między r. 1838—1848, które

się nie godzi!... Może za to jedno, o Chopinie, nawet nie smaży się w piekło!

Mówić atoli mieliśmy tu właściwie o czem innym, o kimś innym. Aha!

Otóż wyemigrowany z Wielkopolski, Wilkoński August z tą grupą „Tygodnika” Wojkowskich, będącą jakąś dziwnie podobną antycypacją Przybyszewszczyzny (chopinizm „Stacha”), nie wspólnego nie miał. W Królestwie osiadł, aby gospodarzyć na dzierżawce, i dopiero, gdy i to się nie udawało, zamieszkał w Paskiewiczońskiej stolicy, no i popróbował pisać, żonie robiąc konkurencję. Tak samo przypadkowo zaczął pisać Kongresowiak Wężyk, który dla miłego

SUDOR

nr 10 271

w płynie „Ap. Kowalski” usuwa

POT

Wystrzegać się naśladowictw.

w tych kilku rocznikach znalazły się. Gdyby nie scheda po papie i spadek po wuju w rodzinie Wojkowskich, moc poetów i prozaików i w Warszawie i w Krakowie nie miałyby niekiedy na suchy kawałek chleba z kiełbasą i na fajkę.

No więc co znaczy to: „Satanskinder”?

Ano to znaczy, że niestety Wojkowskich para nam się tam rozpuściła jako bież działości i w rezultacie fatalnie skrachowała. Coś się tak wy-daje po stu latach, że w tym wypadku baba winna, bo pić i pisać nie powinna. Historyca to być musiała najcięższego kalibru ta Guilletta, pono jak noc brzydka. Zaraz z samego początku zadarli wydawcy z redaktorami. U-czeni się usunęli, wytoczyli proces, przegrali i zafundowali sobie nowe pi-smo: „Orędownik”. Pozbawiona zaś patronatu i mentorów Cyganerja roz-pnęła paszcze i zaczęła „pluć” dokoła

spokoju schronił się do Poznania i tu owoce swych wojażów po całym świecie zebrał w dwóch kopytanych tomach. Wilkoński, jako że z czerwona-wo-postępowego radykalnego Poznania wyszedł, zaczął w Warszawie radykalizm poznański propagować. Wy-sadzeni z siodła (deracinés) latyfundiści niekiedy bywają bardzo wrogo nastrojeni wobec tych latyfundystów, którzy na ziemi się utrzymali. Także samo Wilkoński. Dosłownie można powiedzieć, że uderzył w wielki dzwon postępu, gdyż pisemko, które założył, „Dzwon Literacki” się zwało i właśnie... kuźnicę Wojkowskich duchem i zaduchem przewartowym przypomi-nało. Ponieważ uniwersytet wrocławski jednak miał za sobą, Wilkoński, ex-hreczkosiej, więc miał też coś do po-wiedzenia swym nowym rodakom.

Tu wtedy literaturę uprawiano dość konwencjonalną w różnych „Ma-gazynach”, „Panoramach”, „Nowo-

powieść „Wawrzyn” i z wawrzyna-mi stołecznymi wraca na partykularz.

Tu w międzyczasie po dziesięciole-ciu liberalnym arcydemokratycznego króla Fryderyka Wilhelma IV wraca skrajnie antyliberalistyczny kurs, a z nim „Pressegesset” (z r. 1850), kładący tamę wszelkim wolnościom i swo-bodom w druku.

Umiera Wilkoński w rok potem. Paulina oczywiście przeżywa go. I przez pozostałych 25 lat (do r. 1875) dalej pisze i pisze i drukuje i znów pisze, a z dworków, dworów i pałaców ziemiańskich nadal nie wychodzi.

Z okazji przypomnienia Quasimo-da-Wojkowskiego godziło się też przy-pomnieć Poznaniaka, który był kiedyś... Nowakowskim w Warszawie Paskiewi-czońskiej.

ADOLF NOWACZYŃSKI

Warszawa



Do pracy

krzepi nerwy, odświeża ciało

PULSA

WODA KOŁOŃSKA

TRWAŁE
SUBTELNE
ZAPACHY

Tg 905

bez miary i bez „haltu”. Radykalizm socjalny omal tak czerwony, jak u Emigracji w Paryżu, omal taki jak w „Trybunie Ludu” Mickiewicza. Chłopo-maństwo, Proudhonizm, plugawienie szlachty i ziemian, napaści na ducho-wieństwo takie jak Kafrow na misjo-narzy, no i wogóle zdezonizowanie Boga, a wojna z całym społeczeń-stwem. Z współpracowników, zresztą przygodnych tylko, szybko usunęli się

Przy słabem trawieniu, małokrwi- stości, wybuchnięciu, błednicy, choro-bach gruczolów, wysypkach skórnych i czyrakach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa reguluje tak ważne działanie kiszek. Zał. przez lekarzy. Tg 906

Libelt, Kraszewski, Bentkowski, po-czem kolejno inni, aż zostali sami pół-warjaci i nieszczęsna para. Aby się utrzymać na powierzchni, Wojkowsy wzięli jeszcze księgarnię po Schirme-rze przy Wilhelmowskiej. I też zban-krutowali. Biedny Quasimodo-Medycus, oskubany przez wszystkich, wy-obcowany, poniechany, opuszczony w wieku 36 lat uległ atakowi apoplek-tycznemu; po nim szybko odeszła w zaświaty, z domu zbiegłszy w póższa-leństwo do Wrocławia. Zostały po niej, po tej „nałożnicy Szatana” pono bardzo uroczę wierszyki i piosenki dla... dzieci. Po nim zaś... zaginęło — kilka mazurów, które sto lat temu grywały z ochotą... pruskie orkiestry wojskowe w Poznaniu.

Ze jednak ten Caliban pierwszy po polsku napisał najgoręcej o Arielu, przeto tak całkiem zapominać o nim

rocznikach”, z których jeden zwał się nawet „Alleluja”. Ale już też istniała grupa cyganeryjska, bardzo do kompa-ni Wojkowskich zbliżona, w której „wiele rokujących” talentów, jak: Zmorski, Wolski, Dziekoński, Lenarto-wicz, Czajkowski, Norwidowie, prze-dewszystkiem Norwid Ludwik, no i „genjalny” Filleborn. Z nimi sprzy-mierzył się czerwony Poznaniec, choć Paulinę ciągnęło raczej do zakrystjal-nego „Pielgrzyma” pani Ziemięckiej... „Dzwon” oczywiście rychło przestał dzwonić, bo na pierwsze miejsce w Warszawie wysunęła się na solidnych finansowych podstawach oparta i wszystkie firmy literackie koncentru-jąca „Biblioteka Warszawska” (1841 założ.).

I otóż w tej to „Bibliotece” po raz pierwszy pojawiają się obok gawęd K. Wł. Wójcickiego, obok bajek Jachowic-za, i ramoty chirurga filozofji Au-Wi. Pierwsza była: „Czy Kopernik był Po-lakiem?”

Teraz wstępnym bojem zdobywa sobie Poznaniak fawory Warszawy. Obiit reformator. natus est humorista. Małe, sarkastyczne opowiadanka po-dobają się wszystkim. Rzecz prosta, że cyganerja traktuje to pisanie ex-redaktora „Dzwonu” za odstęstwo czy odszcwiepiństwo, ale Wilkoński, wła-ściwym instynktem wiedziony, odkry-wa samego siebie i swoją żyłę złotą. Ramotami, sui generis... „zoszczen-kami”, castigat mores. W kilka lat daje ich kilkadziesiąt, tak, że wychodzą w czterech tomach. Ona, mieszczanka z krwi i kości, pisze i pisze bez przerwy powieści wsiowskie z dworów i dwor-ków (często i teraz tak bywa), a on, ziemianin z ziemian, grzebie się głów-nie w Warszawie, chłosta głupotę, tę-potę, beżmyślność, próżniactwo, mod-nisioństwo, nowinkarstwo, frankomanję, anglomanję, Hegelomanję, emacypań-stwo, snobizm. Jego rodzaj jest mały, jak mały jest modny ówczesnie gen re kontuszowych pogawędek Witwic-kiego, obrazeczków Wilczyńskiego („Kłopoty starego komendanta”), ale on, Wilkoński, jest na swoich śmie-ciach wielki i coraz... bielszy, co-raz bielszy, coraz konserwatywniejszy, ba nawet coraz reakcyjniejszy. To też, kiedy w r. 1851 osiada w Warszawie hrabia Henryk Rzewuski i zakłada i organizuje tu pierwszy europejski i pierwszy wielki „Dziennik Warszaw-ski”, angażuje między innymi także do pierwszych skrzypiec feljetonowych „chirurga filozofji” i popularnego hu-morystę Poznaniaka. Rok trwa publi-cystyka Augusta Wilkońskiego, po-czem znudzony prasą hrabia odstępu-je „Dziennik” kuzynowi Grocholskie-mu, a zmęczony Warszawą satyryk strzepuje kurz z sandałów i wzięwszy pod pachę swą grafomankę-połowicę, wraca do swej dzielni... macierzystej. Paulina przez ten czas napisała nową

WIADOMOŚCI POTOCZNE



Każda matka
czuje się szczęśliwą,
gdy dziecko jej wzbudza podziw
swym zdrowym i czerstwym wy-
glądem. A zatem używajmy tylko

MYDŁO NIVEA
dla dzieci

które wyrabiane jest we-
dług przepisów lekarskich
specjalnie dla wrażliwej
cery dziecięcej.

Cena zł 1.20.



Dla Was nadobne Panie!

Uodpornioną,
a przytem delikatną cerę
oraz sportowo czerstwy
wygląd utrwała znakomicie

KREM NIVEA

Krem NIVEA w pudełkach blaszanych
i w tubach cynowych od zł 0,40—2,60.

P. 4100-N. 902

Maj
25
SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.

Sobota: Urbana i Grze-
gorza p.
Niedziela: Filipa Ner.

Kalendarz słowiański

Sobota: Borysławy
Niedziela: Więcymla

Słońca: wschód 3,45
zachód 19,54

Długość dnia 16 g. 09 min.

Księżyc: wschód 0,32 zachód 11,24
Faza: Ostatnia kwadra o 11.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytu-
tu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:
Piątek, godz. 7 rano: Temperatura
powietrza wysoka plus 15 st. Cels.
Ciśnienie atmosferyczne niskie 749
mm. Pochmurno. Wiatr wschodni.
W ub. dobie temperatura najwyższa
plus 23 st. C., najniższa plus 11 st. C.
Opadów atmosferycznych 11 mm.

Przepowiednia pogody na sobotę: Za-
chmurzenie przeważnie duże ze skłonno-
ścią do lokalnych burz; ciepło.

Stan wody w Warcie według notowań In-
spekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
dzisiaj plus 0,16 mtr.



* Z targu. Dnia 24 b. m. na placu
Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego
2,00—2,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego
2,40—2,60 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy;
za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka
pełnego 2,00—2,20 gr; 1 mdl. jaj 70—75 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej
1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40
zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny
1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny
1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł;
smalcu 1,50—1,60 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,80
zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina
2,00—2,20 zł; karpia 2,40—2,50 zł; suma
2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg.
białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza
2,80—3,00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2,40 zł;
1 kg. węgorza 2,30—2,40 zł; za ryby śnięte
płacono 40 do 60 gr mniej.

Za drób: kura 1,60—3,00 zł; kaczka
2,50—4,00 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gołębi
0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; para kur-
cząt 2,00—5,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków
6—8 gr; 1 pecek pietruszki 20 gr; 1 kg.
cebuli 10—15 gr; pecek rzodkiewek 5—10
gr; 1 kg. szpinaku 20—30 gr; seleru
40 groszy; 1 kilogram kalarepy 20—30
gr; 1 kg. marchwi 30—50 gr; 1 kg. bu-
raków 15 gr; 1 kg. kapusty białej 50—60 gr;
1 kg. rabarberu 20—30 gr; główka sa-
łaty 10—20 gr; 1 ogórek 40—70 gr; 1 kg.
szparagów 0,30—1,00 zł; 1 pecek młodej
kalarepy 40 gr; marchewki 30—40 gr; ka-
lajfor 50—80 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych
1,20—2,00 zł; 1 kg. jabłek 0,80—2,00 zł; za-
granicznych 2,00—2,40 zł; 1 kg. pomarańcz
1,50—2,20 zł. (hu)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika gnieźnieńska

— ARESZTOWANIE. W areszcie poli-
cyjnym osadzono niejaką Marję Sten-
złówną bez stałego miejsca zamieszkania,
która przywłaszczyła sobie 48 zł gotówki
na szkodę swego chlebodawcy Mejerowi-
cza z ulicy Farnej 8. (gb)

— Włamanie. Nieznani sprawcy włama-
li się do zagrody Selmy Holtmanno-
wej w Mieszczyńcu pow. Gniezno i skradli
8 centnarów żyta i mieszanki. Sprawców
nie ujęto. (gb)

Nowy ambasador Francji w przejeździe przez Poznań

P. Leon Noel w drodze do Warszawy

Dziś, w piątek, o godz. 13,30 przeje-
chał przez Poznań, w drodze z Paryża
do Warszawy, nowy ambasador Repu-
bliki Francuskiej przy rządzie polskim,
p. Leon Noel.

W przejeździe przez Poznań powitał
p. Noel'a konsul francuski w Poz-
naniu, p. Dutard, prof. Grabowski w
imieniu Tow. Polsko-Francuskiego,
konsul czechosłowacki p. Doleżał i inni.

Nowy ambasador Francji w War-
szawie, p. Leon Noel, liczy 47 lat wieku.
Po studiach prawniczych, wstąpił do
ministerstwa spraw wewnętrznych,
gdzie osiągnął stanowisko sekretarza
generalnego. Gdy min. Laval odbił
kierownictwo resortu spraw zagranic-
nych, p. Noel został powołany do tego

ministerstwa. W r. 1932 mianowany
został ministrem pełnomocnym i po-
siem rządu francuskiego w Pradze
Czeskiej. Z początkiem bieżącego roku
rząd Flandria powołał p. Noela na sta-
nowisko sekretarza generalnego w pre-
zydjum rady ministrów, a wkrótce po-
tem rząd Republiki Francuskiej mia-
nował go swoim ambasadorem w War-
szawie. P. Noel opuścił Paryż, gdzie
go uroczystie pożegnano i odznaczono
wielką wstęgą orderu Białego Lwa, w
dniu 7 bm.

Za pewnego rodzaju curiosum uznać
należy imię i nazwisko nowego amba-
sadora, które czytane tak od lewej do
prawej, jak i od prawej do lewej —
brzmi jednakowo.

Kronika inowrocławska

— ODWOŁANY ZJAZD ŚPIEWAKÓW
KUJAWSKICH. Wyznaczony na dzień 2
czerwca rb. zjazd XIX. okręgu Kół Śpie-
waczych w Matwach pod Inowrocławiem
został odwołany. Nowy termin wyzna-
czono na dzień 15 września rb. Podobnie
odwołano doroczne święto P. W. i W. F.,
wyznaczone na 2 czerwca rb. I w tym
wypadku termin przesunięto na miesiąc
wrzesień. (c)

— PRZYCHWYCENIE TRÓJKI ZŁO-
DZIEJSKIEJ. Policja miejscowa ujęła
trzech niebezpiecznych opryszków, którzy
niepokoiili okoliczne wioski. Okazali się
nimi Józef Linke i Leon Gotówka z Ino-
wrocławia oraz niejaki Lisek z Ciechrza
(pow. mogileński). (c)

— SIÓDMO DZIECIÓBÓJSTWO Z RZĘ-
DU. W położonym niedaleko Inowrocła-
wia Radziejowie Kujawskim, powiatu nie-
szawskiego, policja miejscowa wpadła na
trop nowego dzieciobójstwa. W stosunko-
wo niedługim okresie czasu jest to już
siódmy z rzędu wypadek. Nie ulega wą-
pliwości, że i tym razem spotka wyrodną
matkę zasłużona kara. (c)

— ZŁOTE GODY. Długoletni b. pra-
cownik Mleczarni Bukowskiej p. Józef Ci-
chy obchodził ze swą małżonką Marią z
Szymańskich 50-lecie pożycia małżeńskie-
go. Mszę św. w intencji jubilatów odpra-
wił ks. A. Schwarz.

— UJĘCIE SPRAWCÓW KRWAWEGO
NAPADU. Donosiliśmy ostatnio o krwa-
wym napadzie na krańcach miasta Ino-
wrocławia, którego ofiarą padli Jan Bor-
kowski z Marulew i niejaki Dembowski
z Komaszyc. Po energicznym śledztwie
udało się policji przychwycić część na-
pastników w osobach Fr. Strzelczyka,
braci Kwiatkowskich, J. Ciechanowskiego,
Żabickiego, Retta i Wojciechowskiego. —
Wymienieni zamieszkują w dzielnicy ro-
botniczej Błonie, skąd niejednokrotnie już
inspirowano różne wyprawy złodziejs-
kie. (c)

— ZŁOTE GODY MAŁŻEŃSKIE. Dnia
25 bm. obchodzą uroczystość złotych
godów małżeńskich pp. Stanisław i Fran-
ciszek Rogowscy, zam. przy ulicy Sta-
szica. (c)

— WIEC OŚWIATOWY. Tow. Czytel-
ni Ludowych urządza w niedzielę, dnia
26 bm. wielki wiec oświatowy w sali Pa-
rku Miejskiego. Początek o godzinie 20.
Z referatem przybędzie ks. dr. Milik z Po-
znania. (c)

— ZGŁOSZENIA DO GIMNAZJUM
MĘSKIEGO. Dyrekcja Państwowego
Gimnazjum im. Jana Kasprzowicza przy-
muje zapisy uczniów do egzaminu wstep-
nego do klasy I. i wyższych do dnia 13-go
czerwca rb. włącznie. (c)

Kronika kępińska

— ZMARŁA W DRODZE DO KOŚCIO-
ŁA. 61-letnia Anna Szczotowa z Kobyła-
góry, wracając z kościoła, zaniemogła
nagle i osunęła się na szosę. Wypadek
zauważył niejakiś Drogi, który pospieszył
niezależnie z pomocą, zabierając ją do
swego domu. Natychmiast wezwano księ-
dza oraz lekarza dr. Ledzińskiego z

Ostrzeszowa, który stwierdził atak serca.
Wszelka pomoc okazała się bezskuteczna
i Szczotowa po 3 godzinach zmarła. (ck)

— WIZYTACJA BISKUPIA. Ks. bi-
skup Dymek, który w czasie od 19 maja
do 1 czerwca br. wizytuje dekanat ostrze-
szowski, będzie w dniach 24—25 maja
również w Mikorzynie, gdzie przed rokiem
wykonczono wspaniałą nową kościół pod
wezwaniami św. Idziego. (ck)

— NA L. O. P. P. Zbiórka uliczna
przeprowadzona w Kępnie na L. O. P. P.
przyniosła ogółem 104,21 zł, w tem 27 zł
za sprzedaż znaczków i oznak. (ck)

— KRADZIEŻE. Z toru kolejowego
przy moście na linii Kępno — Bralin skra-
dziono w nocy z niedzieli na poniedziałek
dwie żelazne poręcze kolejowe, a pod
Osincami przy moście kolejowym całą
poręczę wraz z dwoma podpórkami, ogólnej
wartości około 100 zł. Złodziei dotych
czas nie wykryto. — We wtorek skradzio-
no z przed gmachu urzędu skarbowego w
Kępnie p. Urbańskiemu Edwardowi z
Piasek rower męski, wartości około 50 zł.

— ZŁOTE GODY. W ostatnich dniach
obchodzili w Rzetni swoje 50-lecie poży-
cia małżeńskiego pp. Marcin i Katarzyna
z domu Osma Kwijasowie. (ck)

— NOWA O. S. P. W Taborze Małym
odbyło się konstytucyjne zebranie straży
pożarnej. W szeregi straży wstąpiło 42
czynnych i 8 wspierających członków. Do
zarządu weszli pp. Mojżesz Wojciech —
prezes, Szczuraszek Stanisław — naczelnik,
Guziałek Wincenty — sekretarz, Pospieszyl
Paweł II — skarbnik i Krzewski
Karol — gospodarz. (ck)

— EGZAMIN NATURALNY. W miej-
scowym państw. gimnazjum odbywała się
w dniach 17 i 18 bm. matura piśmienna,
do której na 24 uczni dopuszczono tyl-
ko 14. (k)

Kronika krotoszyńska

— LOTERJA FANTOWA L. O. P. P.
Na zakończenie „Tygodnia L. O. P. P.”
odbyło się w niedzielę w parku w Krotos-
zynie loteria fantowa, która cieszyła
się niebywałym powodzeniem. (kz)

— OTWARCIE ŁAZIENEK MIEJ-
SKICH. Z dniem 15 bm. nastąpiło otwar-
cie Łazienek Miejskich w Krotoszynie.
Regulamin oraz cennik wywieszono są
do przejrzenia przed wejściem do Łazie-
nek. (kz)

— UROCZYSTE ZAPRZYSIĘZENIE
REKRUTÓW. W niedzielę 26 bm. o go-
dzinie 11 nastąpi na rynku w Krotoszynie
uroczyste zaprzysiężenie rekrutów, oraz
defilada, w której wezmą udział oprócz
wojska wszystkie organizacje społeczne
m. Krotoszyna. (kz)

— ODROZCZONY OBCHÓD. Koło Śpie-
wacze w Orpiszewie odwołało z powodu
żałoby zapowiedziany na dzień 26 b. m.
obchód 10-lecia istnienia. (kz)

— WALNE ZEBRANIE KAT. STOW.
Kobiet — OKREG KROTOSZYN. W nie-
działę odbył się walny zjazd krotoszyń-
skiego okręgu oddziałów Kat. Stow. Ko-
biet. Po wspólnym nabożeństwie, rozpo-
częto obrady w Domu Katolickim pod
przewodnictwem p. J. Kazmierskiej z Po-
znania, która wygłosiła referat organiza-

cyjny. Po sprawozdaniach zarządu i u-
dzieleniu pokwitowania, przystąpiono do
wyboru nowego zarządu, w skład którego
weszły pp.: Sękowska (oddział „Czytel-
nia”) — prezeska, Lwowska (o. „Czytel-
nia”) — wiceprezeska, Pszeniczna (o.
„Jedność”) — sekretarka, Pawłowska (o.
„Przemysł”) — zast. sekretarki, Szymen-
derówna (o. „Przemysł”) — skarbniczka.
Komisję rewizyjną tworzą pp. Bajerleino-
wa i Nowakowska (o. „Czytelnia”). (kz)

— WICHURA. W środę przed połu-
dnem dał nad Krotoszynem silny wiatr,
wyrządzając szkody w drzewostanie. M.
in. na placu Wolności zerwał wicher ze
starego klonu dużą gałąź. (kz)

Kronika mogileńska

— SPORT W K. S. M. Żywotne Kat.
Stow. Młodzieży Męskiej w Kruszwicy u-
rządziło „Dzień Sportu”, w którym wzięli
udział drużyny harcerskie, hufiec szkoły
doksztalaczej i „Sokol”. Bardzo cieka-
wy był trójboj dla starszych i młodszych.
Po trójboju odbyły się zawody kajakowe
dla jedynek i dwójek, dalej strzelanie z
wiatrówek o nagrody oraz inne rozrywki
sportowe. Udział i zainteresowanie pu-
bliczności było wielkie. (kn)

Kronika nowotomska

— KRADZIEŻ KUR. Ostatnio skradzio-
no gosp. Ottonowi Seidemu w Paproci z
chlewa 20 kur. Sprawców ujęto w oso-
bach Brychego Antoniego z Paproci i Łu-
kę Edwarda z Borui Nowej, których od-
stawiono do więzienia sądowego w No-
wym Tomysku. (tp)

— 2 LATA WIĘZIENIA ZA POZBA-
WIENIE OKA. Sąd okręgowy na sesji
wyjazdowej w Nowym Tomysku skazał
książkowego Bronisława Mińskiego z
Lwówka na 2 lata więzienia za ciężki uraz
cielesny, zadany twarłem narzędziem w
dniu 31 grudnia ub. r. podczas zabawy
właścicielowi restauracji p. Władysławo-
wi Mitrendze w Lwówku, który stracił
oko. (tp)

— POŻARY. W nocy z ub. piątku na
sobotę powstał pożar w gospodarstwie R.
Weimanna w Lipce Wielkiej. Ogień wy-
buchł w stodole i przenosił się na obórę
oraz dom mieszkalny, przyczem spaliły
się 2 krowy, 3 świnię, koń i drób oraz kil-
ka maszyn rolniczych. Pożar powstał
prawdopodobnie z podpalenia. (tp)

— ZUCHWAŁY NAPAD. Śmiałego na-
padu rabunkowego dokonano w ostatnich
dniach u właścicieli 90-morgowego go-
spodarstwa Agnieszki Obstowej w Dako-
wach Mokrych. Do mieszkania wymie-
nionej przybył wczesnym rankiem nie-
znany osobnik, prosząc o jalmużnę. W
pewnej chwili osobnik ten przybył do
kuchni i grożąc kijem okutym żelazną
skuwką, zażądał wydania pieniędzy. Gdy
spotkał się z odmową, począł bezbronną
kobietę bić kijem po głowie i rękach. W
końcu napadnięta dała napastnikowi 2 zł,
a ten skradł jeszcze słuźną obrączkę i ze-
garek męski, poczem zbiegł niepoznany do
pobliskiego lasu. Policja czyni energiczne
dochodzenia. (tp)

Kronika ostrowska

— TOW. OGRÓDKÓW DZIAŁKO-
WYCH. Dnia 9 czerwca obchodzi Tow.
Ogródków Działkowych przy parku 3-go
Maja uroczystość 10-lecia swego istnienia.
W programie jest nabożeństwo w koście-
le, posiedzenie uroczystościowe, koncert,
występy dzieci i zabawa taneczna w ogra-
dzie działkowym. (os)

— MECZ W KOSZYKÓWKĘ. Rozeg-
rano tu mecz w koszykówkę w mi-
strzostwie A-kl. między K. P. W. II (War-
szaty Wag.) a K. S. M. im. Stanisława
Kostki. Wynik 51:18 (27:12) dla K. P. W.

— ZAMKNIĘCIE DROGI. Z powodu
naprawy zamknięta została dla ruchu
kołowego droga bita Moszczanka — Bi-
niew do dnia 1 lipca rb. (os)

— W. T. K. R. Walne zebranie po-
wiatowego oddziału W. T. K. R. odbędzie
się 28 maja na sali Domu Katolickiego.
Początek zebrania o godz. 11. (os)

— POGRZEB. W czwartek odprawa-
dzono na wieczny odpoczynek zwłoki
przedwcześnie zmarłej sp. Haliny z Adau-
skich Michalskiej, żony miejscowego leka-
rza powiatowego. W pogrzebie wzięły ur-
ząd powiatowego. Eksportował
dział tłumy publiczności. Ekspertował
ks. dziekan Michalski z Sremu w asyście
5 księży. W czasie pogrzebu rozpadła
się nad miastem silna burza z ulewym
deszczem. (os)

Historja wczorajszego potopu na Dolnej Wildzie

Relacja naszego współpracownika z wizyty w fabryce „Wuka“, gdzie poziom wody przekroczył trzy metry

Gwałtowna nawałnica deszczowa w dniu wczorajszym dała się dotkliwie we znaki wszystkim mieszkańcom niżej położonych części miasta, zalewając im sklepy, a nawet mieszkania.

Jedną z najbardziej dotkniętych zalewem była znana fabryka ciastek i biszkoptów „Wuka“ p. Władysława Kurczewskiego przy ul. Dolna, Wilda 51/52. Wybitnie niskie położenie pomieszczeń fabrycznych przyczyniło się do zalewu katastrofalnych niemal rozmiarów. Ulica Dolna Wilda stała się wczoraj jednym wielkim kanałem, do którego spływała rwąca woda z otaczającego ją Rynku Wildeckiego i przyległych, połączonych z nią ulic.

W dniu dzisiejszym nasz współpracownik udał się do fabryki „Wuka“, aby naocznie stwierdzić, jakie rozmiary przybrał zalew i czy nie poczynił właścicielowi poważniejszych szkód.

Cała okolica Dolnej Wildy nosi ślady wczorajszego potopu. Znać wszędzie bruzdy, wyłobione w rozmiękłym gruncie przez rwące strumienie wody. Gdzieniegdzie stoją jeszcze nie wyschłe kałuże.

W biurze właściciel p. Kurczewski, szeroko opisuje wypadki dnia wczorajszego.

— To, co panowie pisali dziś rano, bynajmniej nie jest przesadą. Zbiegająca się ze wszystkich stron woda zalała mi rychło sklepy całkowicie, sięgając aż po pierwszy stopień schodów, prowadzących w dół. Poziom wody wynosił trzy metry, jeżeli nie więcej. Straż ogniowa pompowała wodę przeszło dwie godziny. — Niech pan patrzy — dodał p. Kurczewski — jeszcze teraz moi robotnicy czerpią kubkami resztki wody.

Woda przedostała się do obok położonego składu węgla, który, jak wiadak, przylega do pieca. Pracowaliśmy akurat w tym czasie, piec był mocno rozpalony i obawiałem się, że na skutek zalewu kocioł mi eksploduje. Szczęśliwie uniknęliśmy tego.

— A czy poniósł pan jakieś straty w towarze lub surowcach?

— Przeczuwając, że może przyjsć gwałtowny deszcz, gdyż pogoda była od rana niepewna, opróżniłem z towaru wszystkie niżej położone sklepy, tak, że szczęśliwie strat w wyrobach nie mamy. Oczywiście jednak nie obešlo się bez kosztów. Woda zamuliła mi węgiel oraz zalane sklepy, tak, że trzeba je będzie gruntownie oczyścić.

To już drugi raz mam taką niespodziankę, — skarży się p. Kurczewski. Trzy tygodnie temu również woda zalała mi sklepy. W razie gwałtownego deszczu zawsze mi to grozi, no, a przecież wczoraj to musiałem brnąć po kolana w wodzie, przechodząc ulicą. Nasz magistrat stanowczo powinien bardziej wzmocnić kanalizację Dolnej Wildy. Jest to dla nas palące zagadnienie. W tym stanie, jak dotychczas, woda zalewa nietylko moje sklepy, ale sklepy wszystkich mieszkańców, mieszkających przy Dolnej Wildzie.

Straż ogniowa napewno przyśle mi rachunek za pompowanie wody, ale ja go z kolei przekażę magistratowi. Jeżeli nie zabezpieczą należycie naszych pomieszczeń, to ja nie mogę być przez to poszkodowany.

Stwierdzić należy, że istotnie położenie zakładów p. Kurczewskiego jest niezbyt korzystne i akcja w celu odwodnienia Dolnej Wildy bardzoby się przydała. (mz)

Przed zawodami balonów o puchar Gordon Bennetta

W niedzielę odbędą się w Toruniu zawody eliminacyjne o puchar im. płk. Wańkowicza

Toruń. (wd) — W niedzielę, 26 b. m. odbędą się w Toruniu VII zawody balonów wolnych o puchar imienia płk. Wańkowicza. Zawody te będą zarazem zawodami eliminacyjnymi do tegorocznych zawodów o puchar Gordon-Bennetta.

Startować będzie ogółem 11 balonów: z 1 baonu balonowego w Toruniu 3 balony: „Wilno“ — por. Michał Filipkowski i por. Kazimierz Mensch, „Poznań“ — por. Tad. Kasprzycki i ppor. Wiktor Dobrzański, oraz „Lwów“ — por. Edward Wirszyło i por. Kazimierz Szurgot.

Z 2 baonu balonowego w Jabłonnej 3 balony: „Hel“ — por. Władysław Pionko i por. Jerzy Kowalski, „Łódź“ — por. Rudolf Marcinkowski i por. Bronisław Koblański, oraz „Jabłonna“ — por. Stefan Sidor i por. Antoni Stencel.

Departament aeronautyki wystawia balon „Gopło“ z obsadą: por. Jan Zakrzewski i kpt. Czesław Dratwa.

Klub balonowy w Warszawie wystawia balon „Syrena“ — por. Stanisław Łojasiewicz i inż. Franc. Janik.

Klub balonowy „Legionowo“ wystawia balon „Legionowo“ — kpt. Stefan Nowicki i inż. Józef Rojek.

Z klubu balonowego w Krakowie startować będzie balon „Kraków“ — p. Bronisław Włodarczyk i p. Olech Truskowski.

I wreszcie klub balon. w Mościcach wystawia balon „Mościce“ — inż. Adolf Kłodnicki i p. Bron. Kasprzak.



Puchar im. pułk. Wańkowicza

ufundowany przez oficerów wojsk aerostatycznych jako nagroda wędrowna dla zwycięzców w zawodach balonów wolnych.

W środę odbyło się losowanie kolejności startu. Balony startować będą w następującej kolejności: 1) Hel, 2) Lwów, 3) Kraków, 4) Jabłonna, 5) Legionowo, 6) Mościce, 7) Wilno, 8) Poznań, 9) Gopło, 10) Syrena i 11) Łódź.

Start rozpocznie się o godz. 16 na polu koło hali balonowej przy ul. Bema. Wstęp na miejsce startu wynosić będzie 10 gr dla młodzieży i 30 gr dla dorosłych. Dochód przeznaczony będzie na budowę muzeum Ziemi Pomorskiej.

Kronika zbąszyńska

— WYCIECZKI KRAJOZNAWCZE. — Inspektorat szkolny obwodu nowotomyskiego organizuje w czerwcu trzy wycieczki krajoznawcze dla wychowanków placówek oświaty pozaszkolnej. Odbędzie się więc trzydniowa wycieczka do Gdyni w czasie od 2 do 4 czerwca rb. i trzydniowa wycieczka do Warszawy w czasie od 10 do 12 czerwca rb. Punkt zborny dla całego obwodu szkolnego w Zbąszyniu. — Poza tem odbędzie się dwutygodniowa wycieczka okrężna dokoła Polski w czasie od 16 do 29 czerwca br. Punkt zborny całego obwodu w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Inspektorat szkolny w Nowym Tomysiu.

— WALNE ZEBRANIE FRYZJERÓW. W poniedziałek odbyło się walne zebranie cechu fryzjerów, które zagał starszy cechu p. L. Sauer. Następnie wygłoszono sprawozdanie z działalności cechu za 15 lat czynności, to jest od założenia w roku 1920. Z wyczerpującego sprawozdania za okres 15-letni wynikało, że cech prowadził pracę bardzo intensywną, zasługującą na uznanie. Skład zarządu na rok bieżący przedstawia się następująco: p. L. Sauer (Zbąszyń) — starszy, Gorzelniak J. (Wolsztyn) — I podstarszy, Drobnik Ignacy (Lwówek) — II podstarszy, Wiśniewski Stanisław (Zbąszyń), Ziemiłowicz Stanisław (Wolsztyn), Łuczak L. (Zbąszyń), Kozłowski Stanisław (Nowy Tomyśl) i Hecke B. (Nowy Tomyśl) — członkowie. Poza tem sekretarzem cechu wybrano p. Wiśniewskiego Stanisława ze Zbąszynia, zastępcą p. Łuczaka L. ze Zbąszynia oraz skarbnikiem p. Ziemiłowicza Stanisława z Wolsztyna.

— ZAWODY W STRZELANIU. W Zbąszyniu odbyły się rejonowe zawody w strzelaniu Kolejowego Przynsposobienia Wojskowego o puchar wędrowny. Do zawodów stanęło osiem zespołów. Pierwsze miejsce zajął zespół z ogniska K. P. W. Zbąszyń, drugie Swarzędz, trzecie Stęszew. Najlepsze wyniki indywidualne uzyskali pp. Gruszka Feliks, Sobczak Józef, Budny Franciszek, Zieliński Marcin i Szefer Stanisław. (zb)

— Z SALI SĄDOWEJ. Sąd okręgowy z Poznania na sesji wyjazdowej w Zbąszyniu rozpatrywał sprawę Antoniego Bielawy (Zbąszyń Leśne Dąbki) oskarżonego o fałszywe obwinienie przed władzami policyjnymi Kaczora Ignacego z Przyprostyni. Sąd uwolnił oskarżonego Bielawę od winy i kary, nakładając kosztą na skarb państwa. — Za samowolne wyrzucenie rzeczy swemu lokatorowi z mieszkania skazał sąd Kazimierza Kurczyka i Helenę Kurczyk z Nieborzy każdego na miesiąc aresztu. — Za stawienie czynnego oporu wobec władzy policyjnej skazał sąd Kazimierza Kurczyka na 2 miesiące aresztu, z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata. (sk)

Wśród wykopalisk zprzed 25 wieków

W Biskupinie podjęto na nowo prace wykopaliskowe — zatrudnionych będzie 120 robotników — Pierwsze wyniki prac

Z n i n. (sk). — Ekspedycja wykopaliskowa Uniwersytetu Poznańskiego w Biskupinie pod Zninem rozpoczęła dalsze prace wykopaliskowe osad bagiennych słowiańskiej kultury łużyckiej z przed 25 wieków przed Chrystusem.

Przy pracach zatrudnionych jest narazie 30 robotników, którzy zajęci są usuwaniem nawierzchni na łące, na któ-

rej, według przypuszczeń, znajdują się chaty, podobne do ośmiu odkrytych w ubiegłym roku na terenie, graniczącym bezpośrednio z łąką. Podczas zdejmowania nawierzchni natrafia się jedynie na kości zwierząt. Poza tem wykopano szkielet jakiegoś zwierzęcia, prawdopodobnie jelenia.

Prace finansowane są przez Fundusz Pracy z Poznania i w najbliższych dniach przyjętych zostanie dalszych 90 robotników, którzy pracować będą na dwie zmiany.

Wykopaliska budzą duże zainteresowanie najszerzszego warstw. Ostatnio w odległości trzech kilometrów od miejsca wykopalisk na polu p. Maciejewskiego w Konratowie znaleziono podczas kopania kanału jakieś pale. Przybyły na miejsce kierownik ekspedycji z Biskupina p. mgr. Rajewski zainteresował się bliżej temi wykopaliskami. Przypuszcza się, że są to pale, podobne do odkrytych w ubiegłym roku. Na miejscu przeprowadzone będą badania, mające ustalić, czy przypuszczenia te są trafne.

Kronika wągrowska

— STRZELANIE BRACTWA KURKOWEGO. W niedzielę 26 bm. rozpocznie się doroczne strzelanie zielonoświąteczne Bractwa Kurkowego w Wągrowcu. Strzelanie rozpocznie się o godz. 16 w nowej strzelnicy. (wb)



Sp. prof. dr. Juljan Flatau urodził się w Warszawie w r. 1870. Po studiach przyrodniczych na uniwersytecie w Zurychu i w Berlinie uzyskał w r. 1896 tytuł doktora filozofii, poczem pracuje jako asystent u prof. Liebermanna w Charlottenburgu i u prof. Friedla w Sorbonie paryskiej. Od r. 1910 do 1914 jest docentem, poczem profesorem uniwersytetu w Moskwie. Od r. 1922 wykładał na uniwersytecie poznańskim technologię środków lekarskich.

Tragedja w niedobranem małżeństwie

Kochanek postrzelił męża i teścia

Mogilno. (mm). — Między małżonkami Rozalją i Władysławem Nowakami z Pakości powstały już krótko po ślubie niesnaski, które zamieniły się z czasem w ciągłe kłótnie i spory. Pewnego dnia Nowak pozostawił swą żonę i przeniósł się do swego ojca.

Do Nowakowej sprowadził się w tym czasie 26-letni Łuczak, szewc z Pakości. Mąż, widząc na co się zanosi, postanowił odbyć rozmowę z żoną. Rozmowa zamieniła się w kłótnię, podczas której Nowak czynnie znieważał swą żonę.

Łuczak postanowił pomścić ten policzek. Pewnego dnia napadł zniemac-

ka Nowaka i jego ojca. Na Rynku w Pakości powstała bójka, podczas której Łuczak oddał do Nowaków kilka strzałów z rewolweru. Nowak postrzelony został w przedramię, a Nowak - ojciec w klatkę piersiową, przyczem kula przeszła na wylot, a postrzelonego z trudem udało się uratować od śmierci.

Za usiłowaną zbrodnię zabójstwa odpowiadał Łuczak przed sądem okręgowym z Gniezna na sesji wyjazdowej w Mogilnie i skazany został na łączną karę półtora roku więzienia z natychmiastowym osadzeniem w areszcie.

Dwa ohydne zabójstwa na Pomorzu

Awanturnik chciał usunąć niewygodnego świadka — Niedobrane małżeństwo

Brodnica (gn). W Mroczenku, wiosce kościelnej pod Nowem Miastem na Pomorzu dokonano potwornego zabójstwa na osobie Jana Bieniaczewskiego. Sprawcą zbrodni był niejaki Jacuński, znany w okolicy awanturnik, mający kilka procesów sądowych za różne przestępstwa. W jednej sprawie miał właśnie zeznawać Bieniaczewski. Chcąc się pozbyć niewygodnego świadka, J. strzelił do niego z rewolweru, raniąc go śmiertelnie w głowę. Po dokonanej zbrodni J. w celu upozorowania samoobrony, przebił sobie nożem rękę, a noż wcisnął zabitemu w rękę. Sprawcę aresztowała policja.

Widownią drugiej niemniej strasznej zbrodni zabójstwa była osada gospodarza rolnika Rychwy w Konojadach pod Jabłonowem. Małżeństwo Rychwów było niedobre; częste między małżonkami powstające kłótnie podsycali w dodatku teściowie Rychwy.

Krytycznego dnia, podczas kłótni w stodole między Rychwą a teściem, Rychwowa uderzyła zniemacka swego

męża łuznią od wozu w głowę. Rychwa upadł bezprzytomny na bojownicy. Następnie przy pomocy swych rodziców wywlekła Rychwowa obezwładnionego męża na pole, gdzie zbrodniczą trójka go dobiła.

Zbrodniarzy aresztowano, a sprawę skierowano do sędziego śledczego przy sądzie okręgowym w Grudziądzu.

Kronika pow. poznańskiego

— MASOWE REWIZJE. Policja dokonała w Wronczynie i Zaparcinie szereg rewizyj domowych w poszukiwaniu za rzeczami pochodzącymi z kradzieży w Śremie, których dokonał niej. A. Nowak z Zaparcina. (sk)

— BÓJKA. W Sapowicach w czasie sprzeczki, jaką wywołał pijany osobnik, niej. St. W. z Dusznik pow. Szamotyły, wynikła bójka, w trakcie której pijanego napastnika zdołano ubezwładnić. (sk)

— TRÓJMECZ SOKÓŁ — K. S. M. — SOKÓŁ. Na boisku Sokola w Zemsku został rozegrany trójmeczn między drużynami sportowymi: „Sokół“ Januszewice — K. S. M. Sapowice — „Sokół“ Zemsko. W ogólnej punktacji zwyciężył zespół K. S. M. Sapowice. (sk)

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przerost biurokracji w Polsce

Niedawno temu w pólsruzędowej „Gazecie Polskiej“ ukazał się artykuł p. t. „Świat Pracy“, obrazujący niekorzystny u nas stosunek między ilością pracowników publiczn. a prywatnych. Autor wspomnianego artykułu przeciwstawił sobie: rzeszę pracowników prywatnych, liczącą 1.300.000 głów, i armię pracowników publicznych, liczącą 1.200.000 głów. A więc stosunek mniej więcej jak 1:1. „Jest to — pisze „Gazeta Polska“ — proporcja niezbyt zdrowa“. Przytem autor dodaje: „Interesy grupy pracowników prywatnych nie są i nie mogą być solidarne. Im mniej bowiem państwo, samorząd lub inne ciała publiczne ściągają podatków na plac dla swych pracowników, tem większe są szanse na podniesienie się plac dla pracowników prywatnych“.

Bardzo się naraził autor cytowanego artykułu dwutygodnikowi „Gospodarka Narodowa“ (nr. 9), na którego łamach odpowiedział mu niejaki p. k. br., wykazując, że do grupy pracowników publicznych niesłusznie zaliczył emerytów (350.000 osób) oraz wojsko skoszarowane (200.000 osób). A więc, zdaniem pana k. br., stosunek między pracownikami publicznymi i prywatnymi wyraża się w ilościach 650.000: 1.300.000, czyli w stosunku 1:2, 2. Nie może więc być przeto mowy — pisze „Gospodarka Narodowa“ — o „przerostie administracji państwowej po tylu już przeprowadzonych redukcjach“.

Nie zamierzamy wnikać w kwestję, czy słusznie, czy też niesłusznie uczyniła „Gazeta Polska“, zaliczając do grupy pracowników publicznych — emerytów i wojsko. Jeżeli przeciwstawia się sobie — z jednej strony ilość pracowników, utrzymywanych z funduszy publicznych, a z drugiej strony utrzymywanych z funduszy prywatnych, to — zdaje się — racją miała „Gazeta Polska“, wliczając do grupy 1-szej także emerytów i wojsko. Ale, jak zaznaczyliśmy, nie zamierzamy na ten temat się rozwodzić. Chodzi o inne kwestje, mianowicie: 1) czy „Gospodarka Narodowa“ ma rację, powołując się na wielką ilość przeprowadzonych redukcji wśród pracowników publicznych? 2) czy w porównaniu z innymi państwami — stosunek między ilością pracowników publicznych i prywatnych w Polsce jest zdrowy?

Ad 1) Według danych urzędowych, ilość pracowników państwowych w roku budżetowym 1929/30 wynosiła 467 tys., zaś w r. 1934/35 — 441 tys. osób,

Krótkie informacje gospodarcze

— Elektrownia miejska w Poznaniu stała podnosi swoją produkcję: w marcu 1933 r. produkcja energii elektrycznej wynosiła 2.258 tys. kwh, w tymże miesiącu 1934 r. — 2.458 tys. kwh, a w r. b. 2.574 tys. kwh.

— Oddział Stowarzyszenia Kupców Polskich w Mołodecznie został w ostatnich dniach zlikwidowany. Likwidacja tak ważnej placówki gospodarczej na Kresach jest niepowetowaną stratą, hamującą rozwój interesów polskich.

— W Niemczech wprowadzono dla wszystkich pracowników i robotników, pobierających swe wynagrodzenie w okresach miesięcznych, książeczki pracy, wydawane bezpłatnie przez urząd pracy.

— Rząd Czechosłowacji podjął ostatnio realizację planu budowy dróg, asygnując na ten cel pierwszą transzę kredytów w wysokości 90 milionów koron, z czego 60 mil. przeznaczono na budowę, a 30 mil. na naprawę i konserwację dróg.

— Konferencja gospodarcza państw bałtyckich odbędzie się w Rydze w wrześniu b. r. Będzie to prawdopodobnie narada tylko przedstawicieli dyplomatycznych i handlowych Estonji, Litwy i Łotwy.

— Sowiety mają wkrótce poczynić szereg zamówień w fabrykach niemieckich. Zamówienia te będą dokonane na poczet kredytu 200 mil. marek, przewidzianego dla Rosji w niemiecko-rosyjskiej umowie handlowej z dnia 19 kwietnia b. r.

czyli spadek wyniósł 5,5 proc., który całkowicie przypadł na monopole (spadek produkcji) i kolej (spadek przewozów). Natomiast stan zatrudnienia w administracji państwowej nietylko nie spadł, lecz w rósł, i to o 2 proc. Tak przedstawia się sprawa redukcji. Tam gdzie oddziałył bezpośrednio kryzys gospodarczy, tam nastąpiły redukcje, zresztą łagodne. Wszędzie indziej nastąpił lekki wzrost...

KRONIKA GOSPODARCZA

Postulaty podatkowe samorządu gospodarczego

Ostatnio na terenie izb przemysłowo-handlowych przedyskutowane zostały aktualne problemy podatkowe. W związku z tem samorząd gospodarczy wystąpił ma do min. skarbu z memorandumem, który zawierać będzie następujące postulaty:

a) dalszej akcji scalenia podatku przemysłowego od obrotu, podkreślając konieczność zastosowania przewidzianej ustawowo stopniowej obniżki do roku 1937 stawek scalonego podatku, oraz odpowiedniego unormowania rozdziału dodatków ko-

Z KRAJU

(k) Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę maja. W ciągu drugiej dekady maja zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,1 mil. zł do 509,2 mil. zł, natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 1,4 mil. zł do 16,3 mil. zł. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 5,1 mil. zł do 702,5 mil. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 0,2 mil. zł do 46,3 mil. zł. Pozycje „inne aktywa“ i „inne pasywa“ uległy wzrostowi, pierwsza o 18,5 mil. zł do 163,4 mil. zł, druga — o 25,4 mil. zł do 241,5 mil. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 1,0 mil. zł do 245,9 mil. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 4,2 mil. zł do 927,0 mil. zł. Pokrycie złotem podniosło się do 47,46% i przekracza normę statutową o 17,46 punktów.

(k) Silna zwyżka funta, osłabienie dolara. Na wczorajszych giełdach walutowych ponownie wystąpiła mooniejsza tendencja dla dewizy brytyjskiej. Zwyżka była tak duża, że funt osiągnął oddawna nienotowane rekordowo wysokie kursy. Dewiza na Nowy Jork w Warszawie (kabel) osłabła w dalszym ciągu. W związku z poważną zwyżką funta, dolar w Londynie osiągnął oddawna nienotowany niski poziom. Pewne osłabienie wykazuje dewiza na Amsterdam. Dewiza na Zurych pozostaje w dalszym ciągu na dolnym punkcie złota.

(k) Struktura towarowa polskiego wywozu w kwietniu. W ogólnym wywozie Polski, którego wartość w kwietniu r. b. wynosiła 73.695 tys. zł., pierwsze miejsce, jak i w poprzednich miesiącach, zajmował węgiel — z sumą 9.776 tys. zł.; dalsze miejsca zajmowały (w tys. zł.): bale, deski i łąty — 6.765, żyto — 5.224, bekony — 3.331, jęczmień — 2.191, kłody i dłużyce — 2.124, forniery i dykty — 2.060, nawozy — 1.620, jaja 1.437, żelazo i stal 1.434. W stosunku do kwietnia r. ub. znaczniejszy wzrost wywozu wykazały: żyto, jęczmień oraz dykty.

(k) Ogólnopolski kongres bankowców. Dn. 25, 26 i 27 maja r. b. odbędzie się w Warszawie wszechpolski zjazd delegatów oddziałów Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Obrady będą się toczyć nad ważnymi sprawami dotyczącymi ogółu pracowników bankowych w następujących komisjach: organizacyjno-statutowej, finansowej, prasowej, spraw społecznych i warunków prac.

(k) Wzrost kosztów przewozu buraków cukrowych. Jak ostatnio wyliczono, obciążenie z tytułu kosztów przewozu kolejną buraków cukrowych wzrosło od r. 1929 do chwili obecnej o 69% ad valorem towaru. W czasie kryzysu obniżyła się konsumpcja cukru, zmniejszył się areal plantacji buraka, cukrownie coraz mniej mogły płacić za buraki, ubożał plantator, a tylko kolej utrzymała cenę za przewóz na niezmienionej wysokości. W zachodniej Polsce wysokość kosztów przewozu buraków odbija się w całości na plantatorach. W kołach fachowych liczą się z dalszym spadkiem przewozu kolejowego buraków, jeśli przewoźnie nie zostanie wydatnie obniżone. (AZ)

(k) Ciężar podatków bezpośrednich w Wielkopolsce. W r. 1933/34 ogólna suma podatków bezpośrednich w Polsce wynosiła 520.552 tys. zł. (Do podatków bezpośrednich zaliczamy: podatek gruntowy, od-

Ad 2) Przyjmując nawet stosunek pracowników publicznych do prywatnych w Polsce jak 1:2,2, stwierdzić należy, że jest on niezdrowy, albowiem analogiczne cyfry, dotyczące państw obcych, wykazują następujące proporcje: we Francji 1:7, w W. Brytanji 1:13, we Włoszech 1:6,4, nawet w Rosji Sowieckiej — 1:4. A tylko w Polsce 1:2,2 — i to w najlepszym razie!

Cyfry powyższe dobitnie świadczą o niezbędnej konieczności ograniczenia wpływów państwa w dziedzinie życia gospodarczego. Wymowa ich jest wyjątkowo przekonująca.

munalnych, pobieranych do scalonego podatku przemysłowego;

b) ratalnej spłaty podatku przemysłowego, zwłaszcza w handlu hurtowym od zapasów tych artykułów, które podlegają z dniem 1 maja b. r. scalonemu podatkowi przemysłowemu (win, wódki itd.);

c) ulg w związku ze spadkiem obrotów dla przedsiębiorstw, opłacających zryczałtowany podatek przemysłowy, i

d) zwolnienia od podatku przemysłowego obrotów, wynikających z t. zw. „eksportu pośredniego“.

nieruchomości, przemysłowy, dochodowy, wojskowy, od kapitałów i rent, od energii elektrycznej, od uboju). Na mieszkańca więc przypada 15,86 zł. Na terenie izby skarbowej w Poznaniu, a więc Wielkopolski, kwota podatków bezpośrednich wyniosła w tymże samym roku 61,684 tys. zł. czyli na jednego mieszkańca przypada 29,18 zł, a więc o 13,32 zł więcej, aniżeli przeciętnie na głowę mieszkańca w Polsce. (AZ)

Z ZAGRANICY

(z) Tajne rezerwy złota w Niemczech. „Financial News“ omawia w jednym z ostatnich numerów sprawę tajnych rezerw złota w Niemczech, podkreślając, że rezerwa złota Reichsbanku nie uległa w ostatnich miesiącach żadnym zmianom. Natomiast pozytywne wyniki szeregu porozumień kompensacyjnych umożliwiły Rzeszy stworzenie specjalnej rezerwy, która nie jest ujawniona w wykazach Reichsbanku. Istnienie takiej rezerwy jest tak samo ważne dla celów wojennych, jak posiadanie dostatecznych zapasów surowców. Rezerwa tajna Niemiec, twierdzi „Financial News“, przekracza niewątpliwie bardzo poważnie sumy, których Rzesza nie może znaleźć na zapłcenie i obsługę długów z tytułu swych zagranicznych pożyczek.

(z) Problem odpływu złota z Banku Francji. „L'Information“ poświęca obszerniejsze uwagi problemowi odpływu złota z Banque de France. W okresie od 29 marca b. r. do 10 maja b. r. Bank Francji stracił złota za około 2,4 miljarda fr. Odpływ ten spowodowany został zarówno kilkukrotną zwyżką dolara do górnego punktu złota, odpływem kapitałów do Belgji, jak i pewnym zaniepokojeniem, wywołanem na rynku francuskim pogorszeniem się sytuacji gospodarczej w pierwszych miesiącach b. r. Należy przewidywać, że najbliższe sprawozdanie tygodniowe Banku wykaże ubytek złota, tym razem prawdopodobnie w sumie ponad pół miljarda fr. Ten odpływ złota ilustruje niepokój, jaki panuje zagranicą, jak również kampanję na rzecz dewaluacji franka, która ostatnio we Francji nieco się wzmocniła. Świadczy to również o tendencji uruchomienia stęzauryzowanych kapitałów wobec ewentualnego ożywienia gospodarczego, jakie powinno nastąpić w związku ze stabilizacją walut, obecnie szerzej propagowaną. W konkluzji dzienniki stwierdzają, że wskazane jest wydanie zarządzeń, aby zaufanie obywateli do sytuacji finansowej państwa zostało przywrócone.

(z) Bank Francji podwyższył stopę procentową. Bank Francji podwyższył stopę dyskontową z 2½ do 3%, stopę od zaliczek pod zastaw złota z 3½ do 4½ i od pożyczek zastawowych, udzielanych na okres 30-dniowy, z 25/8 do 3%.

(z) Zakaz przywozu obcych monet srebrnych do Stanów Zjednoczonych. Rząd amerykański ogłosił zakaz przywozu obcych monet srebrnych do Stanów Zjednoczonych bez odpowiednich pozwoleń, które będą udzielane w wyjątkowych wypadkach, jeśli monety te wysyłane będą przez obce rządy lub banki emisyjne, albo też Bank Wypłat Międzynarodowych. Zakaz ten ma na celu uniemożliwienie przywozu monet srebrnych z takich krajów, jak Meksyk, Chiny i Indie, w których monety srebrne dzięki wzrostowi cen na ten kruszec, zdobyły większą wartość, niż wynosi ich wartość nominalna. Wydaje się jednak, że embargo to chybi celu, gdyż spekulacja,

Kto wygrał milion złotych?

W środę, 22. bm. o 8 rozstrzygnęła się milionowa wygrana Loterii Państwowej. Stosownie do planu milion przypada na numer, na który pierwszy z kolei w ostatnim dniu ciągnięcia padnie najniższa wygrana, tj. 200 zł. W tym wypadku sierotki wyciągnęły naprzód z koła Nr. 122.001, na który jednak padło 2.000 zł. Dlatego też dopiero drugie z kolei ciągnięcie koła zdecydowało o losie głównej wygranej.

Miljon przypadł nr. 87.111. Los sprzedany był w Krakowie, nabywcami poszczególnych cwiartek są mieszkańcy rozmaitych miejscowości. Po 200.000 zł otrzymała pracownica fabryki w Wolbromiu p. E., drobny kupiec ze Skali pod Ojcowem p. N., p. I., kupiec z Krakowa i p. F. z Żupran na Wileńszczyźnie. Wszyscy oni są niezamożni i wygrana, zapewnia im zupełnie nową erę w ich życiu.

Od czwartku, 23 bm. do poniedziałku włącznie odbywa się ciągnięcie wygranych pocieszenia. Jest ich 23.515, a zatem przeszło 94.000 osób będzie mogło otrzymać po cwiartce losu do I klasy 33 Loterii bez żadnych dla siebie wydatków.

A gra w 33 Loterii jest specjalnie nęcąca. Poza zwykłe cztery klasy z dotychczasowymi wygranami, wprowadzona jest jeszcze dodatkowa szansa w formie jeszcze jednego bezpłatnego ciągnięcia „gwiazdkowego“ w grudniu.

Z prasy gospodarczej

Gospodarcze czy społeczne znaczenie pożyczki inwestycyjnej

„Przegląd Gospodarczy“, organ Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, w zesz. 10 z dn. 15. bm., omawiając znaczenie pożyczki inwestycyjnej, pisze m. in.:

Gospodarcza doniosłość Pożyczki Inwestycyjnej, szczególnie pod kątem widzenia pobudzenia wytwórczości i obrotów, znaleźć będzie od charakteru robót, które dzięki niej będą mogły być wykonane, jak też od pochodzenia kapitałów, które złożyły się na subskrypcję.

Z dotychczasowych oświadczeń rządu na temat projektowanych nakładów wynika, że punkt ciężkości ich ma być przeniesiony na wieś — na roboty drogowe i na regulację rzek. Zamiar taki odpowiada wielokrotnie przez rząd zaznaczonej konieczności zwiększenia udziału rolnictwa w dochodzie społecznym kraju i w istocie wskazany sposób wiedzy bezpośrednio do podniesienia tak niesłychanie obniżonej zdolności nabywczej wsi...

Uznając uzasadnienie powyższych wytycznych, stwierdzić jednak można, że główna część robót, jakie dzięki Pożyczce Inwestycyjnej zostaną wykonane, będzie miała charakter jaknajbardziej prymitywny. Tem samem ich efekt gospodarczy — nie mówiąc o przyszłym znaczeniu inwestycji, jako takich — ograniczy się głównie do ludności dzielnic, gdzie będą przeprowadzone, a dobroczynny refleks ich na inne ośrodki wytwórczości będzie wobec tego raczej słaby. Wyjątek w tym względzie stanowią inwestycje związane z budową nowych linii kolejowych.

W świetle wywodów powyższych Pożyczka inwestycyjna okazuje się zabiegiem natury przedewszystkiem społecznej...

cja, nie mając możności wysyłania do Stanów Zjednoczonych monet srebrnych, przystąpi obecnie do przetapiania tych monet i eksportowania zdobytego tą drogą kruszcu do Ameryki.

Z WYDAWNICTW

(w) Statystyka szkolnictwa 1933/34, zeszyt 21, Statystyka Polski, Serja C. Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego. Warszawa, 1935, str. XII i 84. Zeszyt zawiera źródłowy materiał statystyczny o szkolnictwie w Polsce. Zeszyt został opatrzone uwagami wstępnymi, wyjaśniającymi możliwe treściwie organizację dochodzeń, wartość materiału, zakres opracowania i układ tablic. Zapoznanie się z temi uwagami jest konieczne dla czytelnika, pragnącego korzystać z tablic materiału źródłowego. Materiał źródłowy został poprzedzony szeregiem zestawień liczb względnych, dających pogląd ogólny na całokształt zagadnienia. Tablice, zawierające materiał źródłowy, zostały w zeszytach bieżących wzbogacone przez uwzględnienie w niektórych działach szkolnictwa zagadnień specjalnych, nieopracowywanych corocznie. Szczególnie wzbogacony został dział informacji, dotyczący szkolnictwa wyższego. Do zeszytu dołączony jest artykuł, omawiający na podstawie danych liczbowych zagadnienie realizacji nauczania powszechnego w Polsce w latach szkolnych 1932/33 i 1933/34.

Chorym na serce

chętnie zezwolić pić bezkofeinową kawę Hag. Kawa Hag jest to najlepsza prawdziwa kawa ziarnista o wszelkich jej zaletach, pozbawiona jedynie kofeiny. Dla zdrowych i chorych niema nic lepszego jak

KAWA HAG

którym lekarz zabronił spożywania zwykłej kawy ziarnistej na skutek zawartej w niej kofeiny, napewno



32 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

Dalszy ciąg ciągnięcia z dn. wczorajszego.

„Wygrane dodatkowe” po zł 2.500

- 478 2038 296 387 90 513 31 773 803 960 667
- 4073 252 669 819 5557 656 762 920 32 6433 618
- 27 973 7435 577 8195 9481 709 10015 370 11066
- 571 12157 74 932 13252 996 14466 15308 695
- 882 17550 18187 349 754 970 19159 20120 75
- 306 21621 45 22500 620 23474 82 24474 93
- 30243 26443 663 27669 28536 29040 352 441 756
- 9243 31955 32294 649 33075 34182 35230 343
- 542 622 36472 697 781 37532 937.
- 38398 39355 753 41289 337 429 594 838
- 48558 933 44092 46202 75 48016 26 307 49133
- 50067 393 630 51154 83 592 967 52049 613
- 58026 56677 56993 57061 58368 59025 167 61013
- 55 420 62339 449 681 792 995 63024 332 892
- 64320 970 65732 857 66363 69 745 67451 749
- 69299 301 70016 100 71279 336 922 73836 74133
- 79 842 75117 609.

- 76915 79097 209 544 80153 502 860 81142
- 331 82394 83214 458 598 84185 85807 86140 813
- 14 87583 634 834 88122 844 89034 62 711 90273
- 91387 558 92134 84 410 536 686 94091 133 904
- 95508 57 64 96284 360 687 97794 99331 843
- 100417 101681 102272 669 751 103274 392 512
- 896 104165 529 914 106191 654 65 856 106025
- 416 525 107046 78 696 108035 850 109113 110475
- 585 111039 437 43 561 112106 771 76 113127
- 658 853.

- 114122 214 309 829 31 115126 116399 117022
- 446 118028 119097 209 923 120037 159 997
- 121946 122374 504 123198 124059 253 83 899
- 981 126277 686 127992 128 197 129950 130070
- 185 286 604 47 830 131468 709 991 132357 338
- 408 133393 134942 135172 556 826 136905 137
- 561 663 776 139563 979 140138 330 727 141202
- 511 873 142094 416 597 143133 144541 984 14541
- 146461 147099 232 147099 148284 149207 150114
- 30 415 563 875 151006 944.

- 152362 466 504 153561 932 154049 934 155
- 077 838 90 156094 657 961 158056 249 411 573
- 843 159224 160648 161239 680 706 827 74 971
- 162222 714 164680 165093 541 944 55 166012
- 48 74 84 167016 420 22 942 168695 169717 17
- 101 352 816 171638 813 172359 89 173063 126
- 174000 66 386 626 774 175363 463 761 958 176
- 337 40 442 647 177363 178262 565 179587 180
- 458 986 181199 201 854 57 922 182523 607 822
- 69 183827 56.

„Wygrane dodatkowe” po zł 500.

- 318 917 1058 382 821 3155 221 317 870 996
- 4158 409 607 744 5373 403 592 936 83 7387 875
- 9632 10138 468 85 1051 12212 698 13491 14178
- 561 78 626 15055 719 16356 17219 606 767 68
- 18755 20289 714 21313 471 641 22014 253 479
- 555 821 971 23210 776 816 906 24648 724 26042
- 106 703 44 917 27325 914 16 28854 29144 30 355
- 938 866 31808 32378 634 33210 439 944 34040
- 315 884 35029 596 612 722 36176 594 37202.
- 39113 670 40093 41074 42011 43146 44605
- 45437 533 49 672 886 47172 48091 49457 50332
- 446 669 51381 448 612 39 52388 53305 405 55
- 54132 51 439 55763 56237 576 72 58371 90
- 621 789 60099 461 61434 591 62060 63947 64655
- 65328 786 66335 719 67014 400 68674 69005 282
- 70201 913 71173 576 73926 74247 675 75357 450
- 838.

- 76 642 77052 484 776 78027 79010 81401 546
- 60 82680 83347 84018 336 86229 349 634 88174
- 380 979 89667 91233 571 867 93163 704 83 94
- 028 152 609 95081 96919 97134 98460 702 90537
- 75 100568 859 97 101026 602 89 102249 638 864
- 103614 104361 874 105139 400 892 106459 640
- 930 107693 108062 109416 592 795 110062 111
- 138 421 112035 645 46 902 113033 294 673 906
- 57 89.

- 114167 703 98 863 115457 611 45 819 116
- 759 117 506 625 119347 744 120176 275 408 46
- 576 652 122202 919 123029 642 822 951 52 124
- 016 62 916 125329 82 409 126857 127211 505
- 128270 129581 644 130482 131459 133399 579
- 937 134240 384 677 924 135223 136120 237 575
- 137476 652 138260 485 632 885 912 140336 68
- 429 801 14163 895 142090 167 807 909 143121
- 436 542 70 898 144145 145669 146522 53 147359
- 148011 149015 387 557 850 151121 390 923.

- 152184 778 153135 87 332 436 155012 670
- 920 156033 106 201 338 509 157912 158586 578
- 848 160238 756 163192 609 756 165104 167648
- 974 169017 170385 171 442 663 172056 344 625
- 173335 456 174385 642 982 175203 479 678 176
- 003 149 222 432 810 177096 620 180306 836 911
- 182190 755 183836 951 184027.

W czternastym dniu ciągnięcia 4-ej klasy wygrane padły na numery następujące:

„Wygrane pocieszenia” po zł 50.

- 324 40 719 49 943 1024 427 608 723 897 921
- 34 37 40 2050 550 80 654 79 908 62 72 74
- 3033 224 68 300 405 502 703 53 837 4085 311
- 485 735 89 92 832 5516 22 33 50 788 896 6144
- 543 44 652 717 7070 142 71 240 47 96 634 791
- 892 938 8035 52 310 59 65 413 9024 64 292 313
- 432 540 58 10137 75 80 86 228 388 440 571 981

Losy I. Klasy 33 loterii

1/4 losu 10,— już do nabycia

w szczęśliwej

Kolekturze **Juljana Langera**

Poznań,

- 11103 15 22 206 459 528 47 727 12019 187 243
- 70 96 373 400 576 632 78 895 970 13037 101 53
- 65 71 273 78 328 573 92 615 37 14289 344 408
- 557 760 804 38 60 83 15438 537 639 83 920 43
- 16047 49 280 89 350 72 420 702 17285 434 533
- 749 888 86 18236 639 705 22 19404 26 513 693
- 771 843 77 20178 287 322 463 978 21075 338
- 491 536 613 88 736 966 85 22008 61 306 85 88
- 408 33 838 918 92 23157 832 954 24110 81 385
- 486 532 78 990 91 25181 95 327 58 563 886 99
- 904 23 56 26127 335 41 490 95 664 71 74 807
- 949 27118 499 857 88 28008 439 53 512 52 638
- 41 965 71 29186 91 207 58 427 87 867 927
- 30088 230 409 49 505 623 740 67 824 63 917

W szczęśliwej kolekturze

STEFANA CENTOWSKIEGO

Poznań, pl. Wolności 10

LOS

I. klasy 33 loterii są już do nabycia

nr 10 232/3

- 80 31509 93 624 750 972 82 89 32066 147 54
- 213 48 715 25 33029 49 636 60 911 39 34024 220
- 40 516 19 30 99 35009 40 300 14 415 16 33 56
- 70 976 36050 271 324 63 459 513 606 884 922
- 23 28 92 37024 44 351 73 543 855 81.

- 38040 202 369 845 81 39030 130 260 480
- 559 61 998 40014 29 57 286 351 726 822 905
- 41099 432 599 609 14 888 42302 28 47 48 422
- 554 640 45 942 69 43012 73 84 170 212 335 64
- 98 466 517 749 57 929 44311 94 477 549 95 670
- 702 804 979 45042 50 129 57 691 704 8 82 932
- 46131 35 468 99 582 889 910 47049 281 517
- 645 820 999 48058 158 218 316 53 641 849
- 49203 11 64 554 94 724 50108 49 222 502 6 43
- 780 51089 132 41 354 62 408 49 650 703 10 35 65

- 875 94 982 52295 337 493 508 43 737 53145 381
- 509 54047 64 172 235 39 369 662 786 55101 211
- 301 17 561 786 852 61 91 922 71 56124 201 94
- 724 59 826 33 57188 202 58 337 439 760 87
- 58131 77 286 319 87 411 15 507 647 809 59356
- 486 536 673 728 58 63 97 855 60129 92 459 76
- 576 641 886 61169 640 988 62360 87 497 643
- 76 702 93 931 53 63137 339 449 676 737 67
- 64065 100 218 59 352 556 950 82 65403 14 519
- 40 69 690 728 79 94 66014 289 500 24 26 43

- 739 987 67146 350 445 558 640 76 740 849 72
- 989 68049 97 233 365 449 502 691 751 69113 68
- 239 344 467 793 851 70105 287 89 441 801 724
- 67 79 875 97 71091 322 453 511 62 622 30 761
- 97 908 72312 601 66 737 73062 171 92 269 641
- 754 91 815 74182 207 50 618 62 881 936 75413
- 42 500 25 615 717 57.

- 76101 560 77075 178 79 308 502 59 941
- 78156 211 650 977 79044 255 437 932 80092 162
- 250 75 301 623 743 56 957 81170 305 13 57 404
- 31 595 669 798 82025 218 33 49 51 368 474
- 799 936 83020 155 260 69 79 340 434 511 673
- 859 84181 91 203 57 99 307 65 408 85 518 69
- 875 905 85073 92 161 276 545 657 654 869
- 939 86003 96 121 97 336 437 49 816 87133 82
- 88 336 38 404 716 19 821 59 933 88132 221 40
- 34 56 520 28 80 623 927 74 89097 157 544

- 952 90123 72 487 96 701 91086 339 428 884
- 92012 19 163 258 494 612 711 93313 429 61
- 517 24 786 948 94033 182 91 333 436 97 612 822
- 24 967 95046 114 38 440 93 672 95 713 42 874
- 80 914 91 93 96168 303 5 87 481 524 55 90 692
- 813 97122 99 292 468 82 564 706 826 926 98320
- 26 530 678 707 22 807 34 906 99106 23 297 332
- 460 92 947 62 100011 55 208 448 541 49 847
- 996 101000 304 604 717 76 102247 306 414 663
- 705 16 84 818 103170 82 293 491 547 841 966

- 74 104000 24 270 501 762 87 88 105313 33 435
- 37 585 727 887 106089 329 39 58 577 616 821
- 60 907 107156 364 402 512 633 77 831 93
- 108299 768 974 109208 421 538 613 717 831 77
- 932 59 78 110239 415 43 548 67 61 838 950
- 73 111391 94 555 75 710 81 815 36 910 29 56
- 112015 145 50 497 609 35 799 894 113233 364
- 459 567 639 984.

- 114144 267 334 85 87 723 61 837 79 911
- 115083 116 261 64 358 512 92 605 734 882 918
- 64 116355 97 427 61 64 541 61 691 705 809 978
- 89 117015 231 326 38 517 615 17 48 711 933
- 70 118305 585 752 63 119091 235 86 94 508 24
- 120015 46 201 394 553 616 22 93 717 121066
- 272 405 20 613 733 42 886 969 80 97 122336
- 382 489 538 616 53 834 123188 204 88 342 85
- 95 577 749 81 983 124197 262 64 314 472 85
- 676 86 821 43 988 125045 75 165 221 461 508

- 605 25 83 778 928 126183 299 411 560 64 627
- 907 127095 109 78 200 605 715 34 68 90 128250
- 413 981 129294 532 96 888 938 99 130069 206
- 87 304 487 558 697 833 72 901 5 10 64 131092
- 173 264 337 88 402 44 92 798 132512 30 798
- 809 83 133065 170 202 437 41 536 843 134023
- 63 85 206 574 761 64 817 964 96 135000 2 151
- 242 95 357 401 10 69 92 704 136010 11 16 109
- 325 501 28 846 90 137052 55 262 317 680 704

- 831 929 88 138173 608 742 139159 60 91 587
- 630 51 14003 124 380 441 521 752 141150 67
- 85 94 294 401 533 607 914 142186 92 339 62
- 520 87 623 35 720 32 37 833 82 85 947 143041
- 47 234 431 41 515 43 635 717 86 937 87 144068
- 407 530 796 913 32 145053 229 391 422 55 654
- 889 97 146015 227 546 615 22 26 76 731 98
- 829 147002 195 202 329 401 49 148923 113 52
- 71 412 533 61 688 98 725 71 80 947 82 88
- 149102 243 59 452 738 819 24 41 150006 223

- 523 973 151105 12 52 307 418 624 89 746 864 72.
- 152083 130 441 639 736 810 945 153048 93
- 232 457 659 710 20 88 916 154034 154 84 283
- 444 62 615 735 830 155300 505 704 83 876 85
- 156169 289 302 400 18 44 539 797 837 86 975
- 157155 230 94 315 482 651 98 713 50 917 89
- 158030 226 33 95 958 78 150113 25 58 278 358
- 405 538 604 29 160010 167 223 562 63 678

- 161068 70 73 90 110 15 83 226 84 410 48 612
- 46 822 162280 318 81 472 610 26 771 163206 367
- 68 552 802 26 67 164168 78 427 591 613 900
- 77 91 165145 79 90 235 522 642 706 48 849 54
- 956 89 91 166038 151 201 486 659 701 870 902
- 82 167153 216 64 92 384 76 425 46 69 540 91
- 616 86 722 51 853 919 168017 67 481 727 88
- 844 934 169081 334 480 683 852 903 66 90
- 170027 80 431 81



UROCYSTOŚCI WESELNE W SZWECJI

Cała Szwecja znajduje się pod radosnym wrażeniem zaślubin duńskiego następcy tronu Frederika z księżną szwedzką Ingridą. Na rycinie widzimy przybyłego na ślub króla duńskiego Krystjana w towarzystwie króla szwedzkiego Gustawa. Za nimi postępują królowa Dani, następcza tronu szwedzkiego, oraz księżna szwedzka. Tuż za nimi widać młodą parę księżęcą, której ślub ma się odbyć.

Niemili goście domowi ze świata owadów

Ich biologja i sposoby walki z nimi

Świat owadów naogół mało interesuje ludzi — a temniej krajowy — ba, a cóż dopiero domowy. Ilu jest takich, którzy nigdy się bliżej nie przypatrzyli ptactwu pospolitemu — jak wróblom, dzwońcom, ziębom i innym, a owadom, to prawie wcale. Kto naprzykład odróżni dziś muchę domową i gatunki komarów! A czy kto podziwiał już konstrukcję anatomiczną naszej muchy domowej pod mikroskopem! Jeśli tak, to z pewnością nie dziwią go jej sztuki akrobatyczne.

Dlaczego mucha potrafi tak biegać po śliskich przedmiotach, np. po szybie? Dlatego, że posiada między pazurkami ostatnich segmentów nóg małe owłosione przylgi, wydzielające pewną ciecz. I dzięki trwałej wilgotności przylg z łatwością przyczepia się do szyb. Każde nawet dziecko wie, że muchę należy tępić, bo jest owadem szkodliwym. Wie przecież każdy, że ona roznosi zarazki chorób. Lecz w jaki sposób? Mucha siada wszędzie, na ekskrementy, towary spożywcze, zgliznę itp. I dzięki precyzyjnie owłosionym nóżkom i wilgotności wspomnianych przylg, gromadzi na sobie przeróżne bakterje, które zostawia na człowieku, lecz nie tylko to! Razem z pożywieniem, które nie jest higieniczne (ekskrementy itp.) zjada i jajka pasożytów, bakterje tyfusu, cholery i inne. Jej one nie zaszkodzą, a dla nas, gdy zjemy pokarm zabrudzony przez muchę, są nad wyraz niebezpieczne. Mucha ma jednak i swoje dobre strony. Niał karmią się dziesiątki gatunków ptaków i ona jest główną policją sanitarną naszego ogniska domowego. Ona, a specjalnie jej larwa, żywi się wszystkimi resztkami i ekskrementami, które są rozsiwnią najrozmaitszych bakterji.

Jak się rozwija nasza mucha? Pozostała generacja zimowa wkłada swe jajka w początkach lata w resztkach kuchennych, rozmaitych innych odpadkach itp. i już po 24 godzinach wychodzą z nich bezżone larwki. Po kilku dniach powstają poczwarki, a z nich po niewiele jak po 12 dniach wychodzi dojrzała mucha. I tak w kółko. A gdy wspomnimy, że mucha w ciągu roku potrafi znieść niemniej jak 300 jaj, to dziwić się nie potrzebujemy, że mimo zagłady zimowej dla much, gdzie ich ginie bardzo dużo, potomstwo much wzrasta na miljarady. Gdyby nie selekcja naturalna, wrogowie i choroby, to jedno potomstwo muchy, wyprodukowane w jednym roku, mogłoby pokryć całą kulę ziemską na grubość 1 cm.

Drugim niemilym pasożytem człowieka — i to bardzo niemilym — jest pluskwa. Pluskwę znali już Grecy i Rzymianie. Pierwsi nazywali ją „Coris“, a drudzy „cimec“. Jest to może najwstrętniejszy pasożyt ogniska ludzkiego. Ponieważ pluskwa wytrzymuje dużo zimna, więc i zima jej nie szkodzi.

Za dnia kryje się ona w najmniejszych szczelinach łóżek i za tapetami,

a nocą wychodzi na łowy, aby z człowieka, czy innego ciepłokrwistego stworzenia ssać krew. Rozwój jej jest również olbrzymi, gdy uprzytomnimy sobie, że samice cztery razy do roku składają po 50 jaj i to w marcu, maju, lipcu i sierpniu. Pluskwy łatwo przenosi sam człowiek.

Ze szwabów spotykamy u nas przeważnie szwabę niemieckiego (Blatta Germanica) i szwabę kuchennego (Periplaneta orientalis). Nad pierwszym trochę dłużej się zatrzymamy. Samce mają dłuższe skrzydła, niż samiczki, które ich prawie nie używają. Jaki jest rozwój takiego szwabka? Gdy samiczka ma już 14 dni, natenczas po zapłodnieniu znosi duży — bo 6,5 mm długi — kokon, którego budowa przypomina nam modne torebki damskie, gdyż ma prawie ten sam kształt i górą szew podobny do zaciąganych zamków. Dziwi to z pewnością czytelników, że mimo, iż ród szwabi jest liczny, nośność samiczki jest tak nikła. Zaraz wyświetlimy tę tajemnicę. Gdy bowiem taki kokon przekroimy, to zobaczymy w nim aż 36 przedziazków, a w każdym jedno malutkie jajko. A więc jest to jeden kokon zawierający aż 36 jaj. Z malutkich tych jajek wychodzą zrazu małe larwki, które po 6, a dokładnie 7 zmianach swej skórki, zamieniają się już na dojrzałego owada. Po zniesieniu jaja samica ginie.

Wstrętne są wszy. (Trzy gatunki prześladowają tu przeważnie człowieka): Wesz, której ulubionym miejscem jest głowa ludzka (pediculus capitis), wesz ubraniowa (pediculus vestimentis), no i wesz łonowa (phtirus pubis).

Samiczka przytwierdza jajka do włosów ludzkich i tu po ośmiu dniach przychodzi mała weszka na świat, która po krótkim czasie wyrasta na dojrzałego pasożyta. Nie będzie miło się nam dowiedzieć, że jedna wesz w

8 tygodniach potrafi wyprodukować do 5 tysięcy potomstwa, i że ona jest przenosicielem bakterji tyfusu plamistego i powrotnego.

Tyle o znanych tych pasożytach. Wkońcu jednak zaznaczą kilka sposobów walki z nimi.

Największym naturalnym wrogiem naszej muchy domowej jest pewien gatunek grzyba na niej pasożytujący. Nazywa się grzybem muszym (empusa muscae). Najwięcej much ulega mu jesienią. To też często spotykamy muchy wiszące na ścianie z nabrzmiałym brzuchem. Biały nalot na musze, to właśnie ów grzyb. Inne sposoby, to czysto drogeryjne. Lepsze są jednak i bardziej humanitarne stare łapki, w których muchy trują się odrazu; niż te wiszące klejowe, na których mucha męczy się po kilka godzin. Na pluskwę trudna rada — jedynie wydrapać wszystkie szczeliny i rysy i wysmarować je wtriolem żelaza, czy też olejem mineralnym. Wszystkie jednak sposoby zawiodą, gdy nie zniszczy się jaj. Na szwabę to sposób zupełnie prosty. Zimą podczas dużych mrozów otworzyć szeroko okna, a wszystkie na skutek zimna wyginą. Walkę z wszami określa już dokładnie medycyna.

DR. WIESŁAW RAKOWSKI.

Włos z futra przesądził wyrok

Węgier z pochodzenia, Willy Toth, zamieszkały stale w Cleveland, przedstawiciel firm zagranicznych, zdobył spory majątek. Jako posiadacz pięknego samochodu, odbywał nim częste wycieczki. Pewnego dnia, wracając z jakiegoś bankietu, podpiły nieco, przejechał Toth w pełnym pędzie jakąś staruszką na ulicy. Nie zwracając uwagi na wypadek, jechał dalej i o kilkaset metrów za miastem wpadł z autem na drzewo. Auto rozbiło się, a Totha znalezione nad ranem śpiącego obok w rowie przydrożnym. Ponieważ przy przejechaniu staruszki na ulicy nie było wskutek późnej pory nikogo, nie było też świadka, któryby mógł oskarżyć Totha. Podczas śledztwa Toth twierdził, że nie wie o niczem. Przy szczegółowym zbadaniu auta znalezione jednak przylepiony do latarni na przodzie włoszek króliczy. Ten to włoszek zadecydował o losach Totha. Badanie mikroskopijne wykazało, iż włos ten pochodzi z kołnierza króliczego, jaki miała przy palcie przejechana staruszka. Ze względu na zgon ofiary nieostrożnej jazdy, skazał sąd Totha na dwa lata ciężkiego więzienia.

Narkoza pomocniczą chirurgji

Spora część laurów, któremi wieńczą chirurgów, przypada właściwie chemikom. Oni to bowiem, pracując w zaciszu laboratoriów, tworzą środki znieczulające, które umożliwiają dopiero chirurgowi dokonywanie operacji, pozwalają mu uciec się do pomocy lancetu. Rozwój i postępy chirurgji nowoczesnej byłyby nie do pomyślenia bez stosowania narkozy.

Od stosowanej sto lat temu barbarzyńskiej metody znieczulania, która polegała na upuszczeniu pacjentowi przed zabiegiem operacyjnym takiej ilości krwi, by wpadł w omdlenie, dzieli nas teraz wielki szmat drogi. Dzisiaj wystarcza zastrzyk kilku decygramów środka znieczulającego — usypiającego, by pacjent w ciągu minimum czasu zapadł w głęboki sen, któremu towarzyszy zupełna anestezja.

Na polu stosowania narkozy poczyniono wielkie postępy. Chloroform, eter, stosowane jako środki usypiające, miały tę stronę ujemną, iż narkoza postępową zwolna, pacjent przechodził przez początkowy stan odurzenia i oszołomienia, a po przyświecie do siebie odczuwał przez dłuższy lub krótszy czas niemiłe skutki w postaci bólów głowy, wymiotów, duszności etc. Szukano więc innych środków znieczulających. Praca chemików dała wyniki w postaci wynalazionej przed kilku laty sub-

stancji, której nadano nazwę „Avertin“. W postaci płynu zleżka ogrzanego wprowadza się do żołądka pacjenta kilka decygramów „Avertinu“, który odrazu przysiępia świadomość, usypia momentalnie i daje zapomnienie. Żadnych ujemnych wrażeń i efektów po tym narkotyku niema.

Jeszcze lepsze wyniki daje oparty na zasadzie kwasów barbiturowych nowy środek „Evipan“. Stosuje się go w postaci zastrzyku szprycą Pravaz'a, kilka centymetrów kubicznych wystarczy, aby wprowadzić pacjenta w stan głębokiego snu.

Narkoza pełna i bezpieczna jest tem konieczniejsza, im bardziej skomplikowana i ryzykowna jest operacja dokonywana na pacjencie, im więcej czasu trzeba, by nóż chirurga mógł dokonać pracy. Chemia nowoczesna jest więc wiernym i niezbędny sojusznikiem chirurgji w jej wszystkich śmiałych a koniecznych dla uzdrowienia chorego poczynaniach. Or.

Dementia Americana

Neurolog nowojorski, dr. W. H. Miller, wystąpił z ciekawą teorią: twierdzi on, iż wśród młodzieży amerykańskiej grasuje choroba nerwowa, spowodowana głównie jeśli nie wyłącznie specyficznym trybem życia tej młodzieży. „Dementia Americana“ brzmi nazwa tej choroby wg. dra. Millera. Młodzież (ma tu zapewne dr. Miller na myśli koła młodzieży ze sfer zamoznych) spędza nocne na zabawach, nie szanuje swoich nerwów, brak jej siły woli i treningu fizycznego. Nadużywanie lokomocji mechanicznej (auto), gonitwa za rozrywkami, niespokojny, gorączkowy tryb życia, fantastyczny system odżywiania się rujnują organizm, wyczerpują system nerwowy.

Szkoła dla toreadorów

Jeden z najsłynniejszych matadorów Hiszpanji, Don Miguel Sarban, założył w Salamance szkołę dla toreadorów. W ciągu dwuletniego kursu obznajmą się kandydaci na mistrzów szpady ze wszystkimi trickami i kunsztem trudnego zawodu. Szkoła don Sarbana ma zapewnione powodzenie, gdyż walki byków są nadal w Hiszpanji tym rodzajem rozrywki, która góruje nad wszystkimi nowoczesnymi sportami. Ani football, ani golf, ani polo, czy inne gry nie zdołały umniejszyć powodzenia, jakim się cieszą corridy. To też „wyższa“ szkoła toreadorów don Sarbana ma przed sobą piękne perspektywy, a zapisy na kursy napływają licznie z całego kraju.

Słoń gasi pożar

W Zoo londyńskim w domu słońa zapaliła się od rzuconego niedopalka papierosa słońa. Dozorcy nadbiegli i z hydrantu zaczęli zalewać płonąca słońa. Słoń przypatrywał się przez kilka chwil spokojnie tej robocie, poczem zbliżył się do koryta z wodą, nabrał jej w trąbę i począł zalewać ogień, pomagając w ten sposób dozorcóm. W nagrodę za swoją pojętność otrzymał słoń kosz świeżych fig.

Tow. „Polonia - Italia“

„Sto dni“

Staraniem zarządu tow. „Polonia-Italia“ kino Metropolu wyświetla w niedzielę, 26 b. m. o god. 12 w poł. wspaniały film z czasów napoleońskich p. t. „100 dni“ według sztuki G. Forzani i projektu B. Mussoliniego. Wstęp dla członków i zaproszonych gości, oraz dla nowowpisujących się do towarzystwa, bezpłatny.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś w dalszym ciągu efektowna sztuka znakomitego pisarza węgierskiego Władysława Fodora „Kiedy kobieta kłamie“. Ostatnia sztuka Fodora zdobyła na scenach zagran. wielkie powodzenie. W Polsce teatr nasz wystawił ją pierwszy w tłumaczeniu polskim. W niedzielę popołudniu po cenach do połowy zniżonych odegrana będzie komedia muzyczna Burgera „Wielki reporter i małe ABC“.

W próbach głośna komedia, grana obecnie w Warszawie od kilku miesięcy pod tyt. „Muzyka na ulicy“.

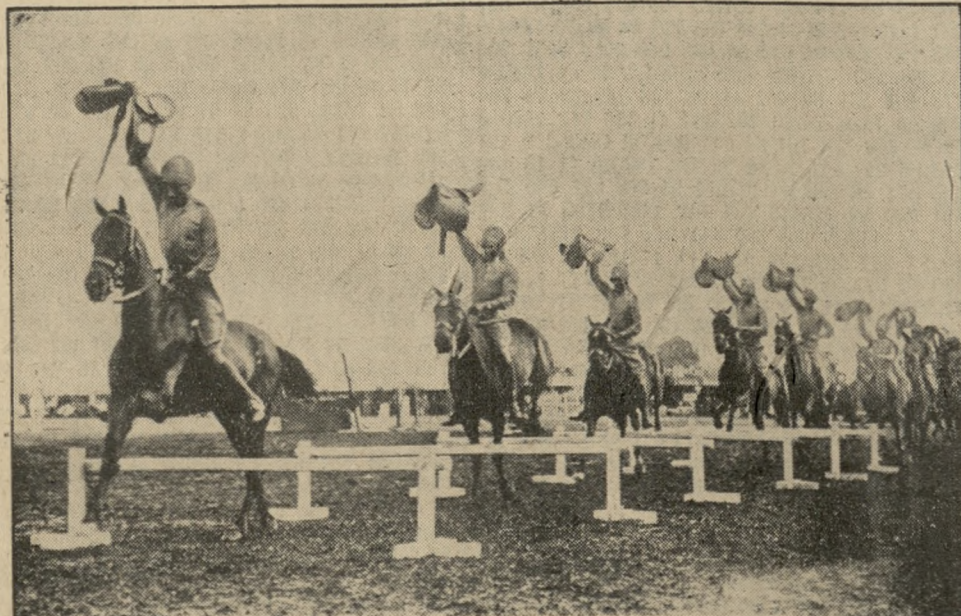
Z Teatru Nowego

Dziś premiera arcydzieła Arystofanesa „Gromiwoja“. Teatr Nowy przystąpił do wystawienia tej komedji z ogromnym nakładem pracy, zwycięsko zwalczając nieprzebrane trudności, chcąc dać premierę na najwyższym poziomie artystycznym. W roli tytułowej p. Sabina Sawicka, reżyserja p. A. Bystrzyńskiego. Nowe piękne dekoracje art.-malarza K. Krajewskiego.

Gruźlica płuc jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płeć, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze

„BALSAM THIOCOLAN AGE“
który, ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.
ng 8306



Z popisów hippicznych arabskich: zdejmowanie siodeł w biegu z przeszkodami.

SPORT

Niedziela na boiskach piłkarskich

O mistrzostwo klasy A: O godz. 11 na stadionie miejskim gościć będzie „Legia” drużyna „K. P. W.” najgroźniejszego swego przeciwnika, który zajmuje drugie miejsce w tabeli. Spotykają się dwie prawie technicznie równe drużyny z tą różnicą, że drużyna gospodarzy ma większą rutynę. Zwolennicy sportu piłkarskiego będą mieli sposobność ujrzeć ciekawej gry. Za zwycięstwem gospodarzy przemawia trawiste boisko, do którego goście nie są przyzwyczajeni.

O godz. 11.30 na boisku „Warty” przy ulicy Rolnej walczyć rezerwy „Warty” z prowincjonalną „Ostrowią”, która tego roku okazała się groźnym przeciwnikiem. Technicznie lepiej przedstawia się zespół „Warty”, ambitniejszą jest jednak drużyna „Ostrowi”. Sądząc według ostatnich wyników przemawia zwycięstwo za gośćmi, lecz gospodarze nie łatwo oddadzą punkty.

O godz. 14 na arenie lazarskiej spotyka się „Sparta” z „H. C. P.” Zwycięstwo wywalczyć winien bezwzględnie silny zespół „H. C. P.” Drużyna gospodarzy nie zdoła się uchronić przed upadkiem. Przypomnieć należy, że drużyna „Sparty” przed wojną w Związku Polskich Towarzystw Sportowych odegrała niepospolitą rolę. Do załamania się drużyny w mistrzowskich rozgrywkach niezawodnie przyczyniła się też utrata własnego boiska.

W Lesznie o godz. 16 na boisku „Sokoła” odbędzie się derby lokalne „Sokół” i „Polonia”. Zawody te od kilku lat budzą wielkie zainteresowanie, gdyż szanse wygrania się zmieniły. Według ostatnich wyników przemawia zwycięstwo za „Polonią”. Drużyna „Sokoła” łatwo nie odda punktów, których utrata znacznie przybliży widmo spadku do klasy B.

W Ostrowie o godz. 16 na boisku własnym spotyka się „Ostrowski Klub Sportowy” z „Unją” z Kościana. Dwie równo grające drużyny, z których lepszą lokatę w tabeli ma „Unja”, „Ostrowski” gra u siebie bardzo ambitnie temwięcej, że jest zagrożony spadkiem do klasy B.

W mistrzostwach klasy B. odbędzie się siódma niedziela finałowych rozgrywek tylko dwa spotkania, gdyż trzecia rozgrywka pomiędzy „Pogonią” a „Kościańskim Klubem Sport.” przełożona została za obopólną zgodą na czwartek 30 b. m.

O godzinie 11 na boisku w Górczynie przy dworcu lazarskim walczy „Admira” z „Olimpią”, która w tych rozgrywkach bezapelacyjnie prowadzi i zapewne zdoła sobie zapewnić nad siłbo grającym przeciwnikiem dalsze dwa punkty.

W Grodzisku o godz. 15 gościć będzie „Dyskobolja” — „Koronę” z Poznania, która w rozgrywkach o wejście do klasy A zajmuje drugie miejsce i zapewni sobie zapewne dwa dalsze punkty.

O puchar juniorów fundacji p. Franciszka Rotnickiego członka honorowego K. S. „Warta”: o godz. 11 „Korona” — „Polonia”, Główna na boisku Korony, „Pentatlon” — „San” na boisku w Gołębini; „H. C. P.” — „K. P. W.” na boisku „H. C. P.”; „Unja” — „Orkan”, Fabianowo na arenie lazarskiej; o godz. 15 „Warta” — „Admira” na boisku Warty.

Zawody towarzyskie: „Cybina” — „Unja” na stadionie przy Cybinie. „San” i „Pogoń” o godz. 11 na arenie lazarskiej. O godz. 13 „Warta” III — „Czarni” na boisku Warty; o 16 „Grom” — „Naprzód” na boisku w Szelagu; o 15 „Sokół”, Kępno — „Wiktoria” — Ostrzeszów na boisku Sokola w Kępnie.

Ciężka atletyka

Zawody drużynowe w zapasach o mistrzostwo P. O. Z. A. rozpoczynają się z dniem 25 b. m. W pierwszym spotkaniu w sobotę o godz. 20 w sali H. C. P. spotykają się „H.C.P.” i „Sztekker”.

W drugim dniu w niedzielę w sali gimn. przy Ziel. Ogródkach o godz. 17 rozegrane zostaną dalsze spotkania pomiędzy Sokolem Pozn. a Stow. Sport. „Swarzędz”.

Walki w obu dniach zapowiadają się bardzo ciekawie, gdyż spotykają się najsilniejsze drużyny.

Lekka atletyka

Mistrzostwa P. O. Z. A. klasy B dla panów odbędą się na stadionie miejskim w sobotę o godz. 18.30 i niedzielę, 26 b. m. o godz. 15. W programie wszystkie konkurencje lekko-atletyczne. Udział biorą zawodnicy „Warty”, „AZS”, „KSM”, „Sokoła” i „KPW” z Poznania oraz lekko-atleci klubów prowincjonalnych z Sokolami z Leszna, Wapna oraz KS „Astra” z Krotoszyna. Na starcie staje przeszło 100 zawodników, to też walki zapowiadają się ciekawie.

Obozy treningowe. Odbywający się obecnie w CIWF na Bielanach męski przedolimpijski obóz treningowy — kończy się w dniu 28 b. m. Na zakończenie obozu odbędzie się prawdopodobnie próba sprawności dla uczestników obozu.

Po zakończonym obozie trener Cejzik poprowadzi w Warszawie kurs instruktorowski, a trener Petkiewicz uda się do Poznania dla prowadzenia pracy z miejscowymi lekko-atletami.

W dniu 16 czerwca b. r. rozpocznie się w CIWF na Bielanach przedolimpijski obóz kobiecy, który trwać będzie do 11-go lipca. Na obozie znajdzie się 20 najlepszych lekko-atletek z całej Polski, w tej liczbie — Walasiewiczówna, która przybędzie do Polski w dniu 7 lipca b. r.

Trzej nasi czolowi lekko-atleci, Lokajski, Heljasz i Kucharski wezmą udział w międzynarodowych zawodach lekko-atletycznych w Paryżu w dniu 16 czerwca.

Na mecz Polska—Belgia, który odbędzie się w Brukseli 23 czerwca o puchar inż. Znajdowskiego, reprezentacja Polski wyjedzie w składzie około 20 zawodników. Skład osobowy wyznaczony będzie około Zielonych Świątek. Na czele ekspedycji pojedą pp. inż. Znajdowski i Uhl.

Dni propagandowe lekko-atletyki męskiej w całym kraju wyznaczono na 7 do 9 września b. r., lekko-atletyki kobiecej — 14 września, propagandowy dzień sztafet na 6 października, a dzień marszów na 11 listopada.

Polska w dwóch trójmeczach. W bieżącym sezonie reprezentacja lekko-atletyczna Polski weźmie udział w dwóch trójmeczach międzypaństwowych:

w Budapeszcie 21 lipca: Węgry—Polska—Austria;

w Tallinie 1—2 sierpnia trójmecz bałtycki: Polska—Łotwa—Estonja.

Pięściarstwo

Wileńscy bokserzy w Rydze. W dniach 27 do 29 b. m. odbędzie się w Rydze międzynarodowy turniej bokserki, w którym wezmą udział pięściarze wileńscy obok zawodników lotewskich i fińskich.

Wilnianie wyjadą w składzie: Sandler,

Malinowski, Krasnopiórow, Sosnowski, Matiukow, Judig, Zawadzki i Poliksha. Wszyscy wymienieni bokserzy są członkami wileńskiego „Ogniska”.

Pływanie

Kursy pływania. Celem dalszej propagandy pływactwa przystępuje miejski komitet w. f. i p. w. w Poznaniu do organizowania kursów pływackich dla organizacji i stowarzyszeń. Zespół liczący najmniej 20 uczestników korzystać będzie z wolnego wstępu na pływalnię oraz bezpłatnego instruktora pływackiego. Zgłoszenia kierować należy do sekretariatu miejskiego komitetu w. f. i p. w. Stadion Miejski. (kom)

Różne

Czas trwania II okręgowych zawodów strzelecko-myśliwsko-tucznych został przesunięty na okres od dnia 2 do 7 czerwca. W związku z tem zawodnicy winni się zgłosić w biurze zawodów, Poznań, ul. Babińskiego 2 (II piętro) w dniu 1 czerwca między godz. 14—22. (kom)

Szermierka

Sekcja szermiercza „A. Z. S.” Poznań w porozumieniu z ośrodkiem w. f. urzędująca w dniach 1 i 2 czerwca szermiercze mistrzostwa miasta Poznania i sekcji.

Kierownictwo sekcji szermierczej „AZS” zwraca się z gorącym apelem do wszystkich szermierzy w Poznaniu, by wzięli jak najliczniejszy udział w tej imprezie. Zgłoszenia kierować należy pod adresem: Andrzej Zukowski, Poznań, Bukowska 43.

Wszelkich informacji udziela się na treningach „AZS” w poniedziałki, środy i piątki od 20—21 w sali szermierczej ośrodka w. f. ul. Bukowska 25. (kom)

Tennis

Mistrzostwa Francji przyniosły w czwartek dużą niespodziankę. Para angielska Perry i Tuckey pokonała w pięciu setach parę francuską Borotra i Brugnon. Inne ciekawsze wyniki były następujące: Boussus i Bernard-Hines i Culley 6:2, 6:2, 6:8, 6:3; Perry i Tuckey-Yamagishi i Nishimura 6:3, 6:2 7:5; Borotra i Brugnon-Caska i Malecek 3:6, 6:0, 6:2, 6:2; Crawford i Quist-Henkel i Denker 5:7, 6:4, 6:0, 6:2. W grach mieszanych: Sperling i Cramm-Barbier i Brugnon 9:7, 6:2; Andrus i Hines, Jacobs i Journu 6:2, 7:5; Iribarne i Rodel-Valerio i Gentien 6:4, 3:6, 6:4; Payot i Bernard-Xydis i Nicolaides 6:3, 6:4; Henrotin i Legeay-Adamson i de Borman 8:6, 6:3; Mathieu i Lesueur-Tonelli i Turnbull 6:1, 6:0; Lizana i Maier-Belliard i Hendrie 6:3, 6:3; Conquerque i Nishimura-Adamoff i Boussus 4:6, 6:4, 6:2.



W opakowaniu oryginalnem
po 125 gramów zapieczętowana
i zaopatrzona w cenę

W Poznaniu do nabycia u następujących firm:



Nie jak zwyczajnie Kawy, *Lecz*

Nachtigal-Kawu

Kawa domowa								Kawa specjalna				Kawa szlachetna			
nr.	24	26	28	30	32	34	36	40	44	52	58	64	72	76	80
zł	0.60	0.65	0.70	0.75	0.80	0.85	0.90	1.00	1.10	1.30	1.45	1.60	1.80	1.90	2.00

Stanisław Bakowski, Grunwaldzka 13.

J. Gadebusch, Drogerja Nowa 7.

W. Gąsiorowski, wł. J. Ruoss, św. Marcin 16/17.

A. Gołębecka, Kraszewskiego 9 a.

Bracia Koepf, św. Marcin 77.

Konsumverein, Sp. z o. o., Wjazdowa 3. dg 2469

J. Stoschek, Br. Pierackiego 13.

„Union”, wł. Walter Kroll, Górna Wilda 71.

Stefan Witkowski, Dąbrowskiego 49.

„Zagon” wł. M. Smolichowa, Kraszewskiego 2.

J. Zakrzewski, Rynek Śródecki 15.

St. Zawadzki, Kraszewskiego 4.

W czwartek, 23 maja 1935 r., zasnął w Panu nasz najukochańszy mąż i ojciec, ś. p.

Prof. Dr. Julian Flatau

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Jasnej 9 odbędzie się w niedzielę, 26. bm. o godz. 4 po poł. na cmentarz ewangelicki przy ulicy Grunwaldzkiej. zg 11 225

W ciężkim bólu pograżeni
żona z dziećmi.

Osobnych wiadomości nie wysyła się.

✠

Dnia 22 maja 1935 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, babcia, ciocia i teściowa, ś. p.

z Kowalskich

Wiktoria Wielńska

przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25. bm. o godz. 16 z kaplicy przedpo- grzebowej Wały Jana III na cmentarz Staro-św. Marciński przy ul. Towarowej. Ciężko strapiona

rodzina.

Msza św. w intencji Drogiej Zmarłej odprawi się 25. bm. o godz. 9 rano w ko- ściele św. Marcina. Poznań, Kłodzkiego, Berlin, Ujście. ul. Rom. Szymańskiego 3 m. 4. dg 2468



Dnia 23 maja 1935 r. zmarł, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i nasz najukochańszy ojciec, ś. p.

Juljan Ciesielski

kierownik działu reklamacyjnego D. O. K. P.

w 56 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 26. bm. o godz. 16.30 z domu żaloby na cmentarzu św. Marcina przy ul. Bukowskiej.

W imieniu pogrążonej w głębokim smutku rodziny

zg 11 224
żona i synowie.
Poznań, Śniadeckich 13 m. 3.
Msza św. za spokój duszy Drogiego Zmarłego odprawi się nazajutrz, w poniedziałek, 27. bm., o godz. 7.30 w kościele parafialnym św. Michała.

UDOWODNIONE, że

Garderobę męską i dla chłopców

kupuje się najtaniej w specjalnym magazynie

Gz. Czabajski

Poznań, ul. Nowa 1
nar. ul. Szkolnej
Tel. 18-54

SUKNA

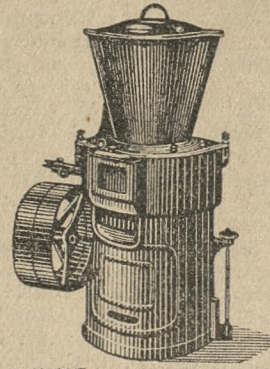
Przyjmuję asygnaty Spółdz. Kredyt.

PODSZEWKI

Olbrzymi wybór ubrań do I. Komunji św.



ng 8300



Młynek

do rozcierania farb olejnych, laków emaljowych itd. (Saturn - Farbmühle)

„N. M. 26 Gloria“ z fabryki Otto Schifferdecker, Worms, owalne tarcze z twardej porcelany 300 mm Ø, zapęd elektryczny, mało używany, w bardzo dobrym stanie, stał się dla nas zbędny, z silnikiem na prąd zmienny lub bez silnika, kożystnie na sprzedaż

Farba Polska, ul. Stroma 24

zg 11214/5

STAN CZYNNY

Bilans na dzień 31-go grudnia 1934 r.

STAN BIERNY

	zł	gr
1. Kasa i sumy do dyspozycji:		
a) gotowizna w kasie	526.335,10	
b) pozostałość w Banku Polskim i P. K. O.	3.996.342,52	
c) pozostałość w Bankach Państwowych	2.369.567,—	
d) bony bezprocentowe Fund. Inwestycyjn.	68.425,—	6 960 669 62
2. Waluty zagraniczne:		
banknoty i monety		26 929 60
3. Papiery wartościowe własne:		
a) bilety skarbowe	5.800.000,—	
b) papiery państwowe	227.079,95	
c) listy zastawne	225.090,—	
d) akcje	978.939,46	7 231 109 41
4. Udziały i akcje w przedsięb. konsorcjal.:	3 462 645 92	
5. Papiery wartościowe ustaw. kap. zapas.:	2 363 162 32	
6. Banki Loro:		
a) krajowe	87.001,—	129 730 36
b) zagraniczne	42.729,36	
7. Banki Nostro:		
a) krajowe	1.145.338,31	2 492 453 09
b) zagraniczne	1.347.114,78	
8. Weksle zdyskontowane:		
a) Cukrowni	16.544.542,72	19 916 166 27
b) Różnych	3.571.623,55	
9. Weksle protestowane:		
9a Akcep. B-ku Akc. 738.000,—		141 719 35
10. Rachunki bieżące:		
a) Cukrowni:		
1. zabezpieczone	29.522.209,17	
2. kredyty zbiorowe	7.860.600,—	
b) Różnych:		
1. zabezpieczone	6.885.715,04	44 307 212 37
2. niezabezpieczone	88.688,16	
11. Pożyczki terminowe:		737 321 81
11a Należności z tyt. układów konwers. zaopatrzonych w akcept Banku Akcep.:		840 246 50
12. Ruchomości:		372 063 76
13. Nieruchomości:		3 863 628 21
14. Sumy przechodnie:		467 226 45
15. Należn. z tyt. transakcyj dew. na termin i report.:		1 048 080 —
16. Odbiorcy:		
a) krajowi i odb. cukru	4.110.586,29	
b) zagran. odb. cukru	337.554,90	
c) odbiorcy towarów:		
1. Cukrownie	320,46	4 554 148 63
2. Różni	105.686,98	
17. Dostawcy towarów:		1 378 190 45
Suma bilansowa:		100 292 644 12
18. Udzielone gwarancje:		
a) listy gwarancyjne:		
1. za cukrownie	12.569.515,60	
2. za różnych	317.038,10	
b) żyra:		
1. za cukrownie	4.592.745,78	17 539 299 48
2. za różnych	60.000,—	
19. Inkaso:		1 717 174 58
Razem:		119 549 118 18

	zł	gr
1. Kapitały własne:		
a) zakładowy	12.000.000,—	
b) zapasowy	4.145.000,—	
c) inne rezerwy	2.515.000,—	
d) fundusz amortyzacyj.	330.000,—	18 990 000 —
2. Wkłady:		
a) terminowe:		
1. Cukrowni	4.243.665,12	
2. Różnych	10.801.110,22	
b) à vista		
1. Cukrowni	356.343,32	22 114 854 60
2. Różnych	6.713.735,94	
3. Rachunki bieżące:		
a) Cukrowni	12.332.589,89	15 221 703 17
b) Różnych	2.889.113,28	
4. Zobowiązania inkasowe:		362 —
5. Redyskonto weksli:		
a) w kraju:		
1. kredyt normalny w B-ku Polskim i in. instyt. kredytowych	600.833,79	
2. kredyt plantatorski	12.247.400,—	
3. redyskonto u różn. cukrowniczego	1.561.948,87	14 410 182 66
b) zagranica		
5a Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego:		718 000 —
6. Banki Loro:		
a) krajowe	29.648,05	48 616 05
b) zagraniczne	18.968,—	
7. Banki Nostro:		
a) krajowe	5.334,—	
b) zagraniczne:		
1. kredyty bankowe	2.989.890,85	
2. kredyty dla przem. cukrowniczego	7.860.600,—	10 855 824 85
7a Bank Akceptacyj. 738.000,—		
8. Przekazy na bank:		171 606 91
9. Sumy przechodnie:		2 274 193 08
10. Dywid. niepodniesiona:		12 542 —
11. Zobow. z tyt. transakcyj dewiz. na termin i report.:		1 063 200 —
12. Odbiorcy:		
a) krajowi odb. cukru	3.954.360,17	
b) zagran. odb. cukru	89.409,97	
c) odbiorcy towarów:		
1. Cukrownie	631.676,13	4 929 427 47
2. Różni	253.981,20	
13. Dostawcy:		
a) Cukr. za dost. cukier:		
1. na rynek wewn.	6.933.982,74	
2. na rynek eksport.	1.011.956,41	7 953 666 10
b) dostawcy towarów	7.726,95	
14. Czysty zysk:		1 528 465 23
Suma bilansowa:		100 292 644 12
15. Zobowiązania z tyt. udzielonych gwarancyj:		
a) w listach	12.886.553,70	17 539 299 48
b) w żyrach	4.652.745,78	
16. Różni za inkaso:		1 717 174 58
Razem:		119 549 118 18

Na podstawie wykonanej rewizji potwierdzamy niniejszym zgodność powyższego bilansu z prawidłowo prowadzonymi księzkami Banku Cukrownictwa S. A. w Poznaniu.
Poznań, dnia 25-marca 1935 r.
„Powiernik“ Spółka Rewizyjno-Powiernicza Thiel i Marciniak.
(—) St. Marciniak, dyplom. i zaprzys. rzeczoznawca księgowości.
Powyższy bilans potwierdzamy.
Poznań, dnia 12-go kwietnia 1935 r.
Rada Nadzorcza: (—) Józef Zychliński, prezes.

Dyrektor buchalterji:
(—) Martinek.
Zarząd:
(—) Brzeski. (—) Demby. (—) Hebda. (—) Mikulski.
ng 10 359

STRATY

Rachunek zysków i strat na dzień 31-go grudnia 1934 r.

ZYSKI

	zł	gr
1. Procenty wypłacone:		2 366 485 60
2. Prowizje wypłacone:		88 727 17
3. Koszty handlowe:		
a) wydatki osobowe	3.127.777,70	
b) świadc. socjalne	193.262,73	
c) wydatki rzeczowe	801.475,80	4 122 516 23
4. Podatki:		913 492 44
5. Amortyzacja:		
a) nieruchomości	60.000,—	118 907 94
b) ruchomości	58.907,94	
6. Odpisy na dłużnikach:		94 528 52
7. Rez. na wątpl. należności:		280 000 —
8. Różnice kursowe:		
Strata na papier. wartościowych i udziałach		90 946 33
9. Czysty zysk:		1 528 465 23
Razem:		9 604 069 46

	zł	gr
1. Pozost. zysków z lat ub.:		435 499 88
2. Procenty pobrane:		5 011 407 72
3. Prowizje pobrane:		
a) z operacyj bankow.	563.102,26	
b) z tyt. kom. sprzedaży		
1. cukru	2.992.063,02	3 802 241 11
2. różnych towarów	247.075,83	
4. Różnice kursowe na rachunkach walutowych:		184 418 65
5. Dochody z nieruchomości:		130 652 92
6. Zwrot sum dawn. spisane.		39 849 18
Razem:		9 604 069 46

Z czystego zysku wynoszącego zł 1.528.465,23 po wypłaceniu 6%-owej dywidendy i dotowanych ustawowych rezerw, Zwyczajne Walne Zgromadzenie przeznaczyło ku uczczeniu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego na budowę „Domu Żołnierza im. Marszałka J. Piłsudskiego“ w Poznaniu zł 5.000,—
„Kopca im. Marszałka J. Piłsudskiego“ w Krakowie zł 2.000,—
„Pomnika im. Marszałka J. Piłsudskiego“ w Warszawie zł 15.000,—
ng 10 359

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-
NERVOSIN“
R.M.S.W. 101599
ZNAK FABR.
z **KOGUTKIEM**
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BOLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGJA
BOLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BOLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, ROSTNE I.T.P.
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJĄ APTEKI
n 8296

A. KOSZEWSKI
Stary Rynek 61
sprzedaje najtaniej
Wózki dziecięce
Łóżka wyścielane
Meble ogrodowe
Hamaki
Drabiny
Szpagaty
Wycieraczki
Szczotki
Karnisze mos.
Zabawki
Pg 4066-20,46

Technik budowlany
dobry rysownik do obliczeń mas i na budowę poszukiwany natychmiast na wyjazd. Zgłoszenia z odpisami świadectw skierować do Kurjera Poznańskiego pod zg 11 223.

Poszukuję dierzawy ewentl. kupna mniejszego
BROWARU
nieczynnego, mającego służyć na inne cele. Zgłoszenia skierować pod **Z. 2 do Anzeigebüro Schmidt, Gdańsk, Holzmarkt 22.**
ng 10 454

Unieważniam
cennik nr. 1 z powodu sporu z F-mą Erge-Motor. W krótkim czasie wydam cennik nr. 2, który jest w opracowaniu.
zg 11 222
St. Lis, Poznań, Żydowska 27.

KOMUNIKAT.
Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu podaje do wiadomości, iż PP. Ubezpieczeni mogą uzyskać fotografie do legitymacyj ubezpieczeniowych dla siebie i członków rodziny po cenach znizowanych.
Fotografie wykonują m. in. następujące zakłady:
1) Nowak Bolesław St. Rynek 71/72 cena za 4 szt. — 1,— zł
2) Dąbrowski K., P. Św. Krzyski 1 „ „ 3 „ — 1,— „
3) Ignaszak Józef, G. Wilda 71 „ „ 3 „ — 1,— „
4) Foto „Janina“, Półwiejska 20 „ „ 3 „ — 0,90 „
5) Foto - Kowalczyk, Pl. Woln. 11 „ „ 3 „ — 1,— „
6) „Foto - Moderne, ul. Jasna 12 „ „ 3 „ — 1,— „
7) Foto - Sztuka, M. Focha 48 „ „ 3 „ — 0,80 „
8) Waberski A., Wielka 15 „ „ 3 „ — 0,80 „
9) Foto American, Fredry 5 „ „ 2 „ — 0,50 „
10) Zakład Fotograf., G. Wilda 10 „ „ 1 „ — 0,40 „
11) Foto Ars, A. Marcink. 5 „ „ 1 „ — 0,80 „
12) Mertens, Al. Marcink. 11 „ „ 1 „ — 0,50 „
13) Pecherscy, A. Marcink. 8 „ „ 1 „ — 0,50 „
14) Studjo, Św. Marcin 37 „ „ 1 „ — 0,50 „
Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu.

Ubikacja
przy garażu ca. 10x8 do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 814

Tanio
sprzedam skład pieczywa, mleka dwa pokoje kuchnia. Pocha 69. zdg 88 841

18. DZIERŻAWY

Poszukuje
dzierżawy alei sadu owocowego. Oferty opisem, warunkami Kurjer Poznański zdg 88 628

Okazja
ładne zabudowanie, trzymorgowym ogrodem owocowym przedmieście Poznańskie, spiesznie tanio wydzierżawie. Dom Złocień, Poznań, Wrocławska 22. zdg 88 926

Zabudowania
fabryczne 300 m² parter, I. podwórzem, do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznań zdg 88 846

23. ROZMAITE

Akuszerka
Krajewska Strzelecka 2, przy Świątkowskim, przyjmuje udziały porady, pomocy. Telefon 27-71 zdg 85 233/4

Wódczanej koncesji
od zaraz poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 853/4

Tylko Wrocławska 36, Witold Lewowski,
obrazy i oprawa obrazów. dg 2471/2

Pończochy - skarpетки
dobre tanio tylko w firmie „Haftoplis“
Stary Rynek 6. (Wiankowa). Prg 8878-19.71

Samochód
na prowincję, wypożyczam podróżującym. Pierackiego 9, m. 6. zdg 88 865

Znana
wzrostka Adarelli przepowiada przyszłość cyfr kart, reki. Przyjmuje 10 rano - 9 wieczorem. — Podgórna 13, mieszkanie 10. — front. zdg 88 819

Przyjmuję
krzesła do wyplatania. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 963

24. NAUKA

Kursy kroju szycia
warunki najkorzystniejsze Marii Magdaleny 1. m. 7. dg 2264

25. MUZYKA

Pierwszorzędne trio
lub kwartet pianistka, acordeon, śpiew, saksofon wolny od 1. 6. — Oferty kapelmistrz, Hotel Centralny Rawicz. ng 10 376

TEATRY

Poznań, piątek, 24. 5.

TEATR POLSKI: — Dziś: „Kiedy kobieta kłamie”.
Sobota, 25. 5. „Kiedy kobieta kłamie”.
Niedziela, 26. 5. o godzinie 4: „Wielki reporter i małe ABC”.

Niedziela, 26. 5. o godzinie 8: „Kiedy kobieta kłamie”.

TEATR NOWY: — Dziś: „Gromiwoja”, premjera.
Sobota, 25. 5. „Gromiwoja”.
Niedziela, 26. 5. „Gromiwoja”.

KINA

Poznań, piątek, 24. 5.

APOLLO: „Żywy zastaw”.
CORSO: „Król Areny”.
GWIAZDA: „Moje marzenie to ty”.
MOJE: „Trio Jli i Flip i Flap jako cyrkowcy”.
METROPOLIS: „Kapitan Korkoran”.
OSWIATOWE T. C. L.: — „Cesarskie łowy” oraz „Bimbo”.
RENAISSANCE: „Pościg za cieniem”.
SFINKS: „Wiosenna Parada”, Franciszka Gaal.
SWIT: „Noc na Transatlantycie”.
SLONCE: „To lubią mężczyźni”.
TECZA-Lazarz: „Przedmieście”.
TECZA-Wilda: „Tajemnica Małej Shirley”.
WILSONA: Bokser i Dama.

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Mleczarz - serowar
doświadczony, kaucja, poszukuje posady. Busler, Kościeln, Wielichowska 3. zdg 88 870/1

Małżeństwo
bezdietne poszukuje posady — także stróżostwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 087

Pielęgniarka
wykwalifikowana szuka posady do chorych do domu lub na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 363

Dentystka
ukończyła Warszawską Akademię Stomatologiczną szuka posady. Zgłoszenia Warszawa, Gęsta 1, dentystka Helena B. zdg 88 379

2 000 zł
kaucji złożyć lub wypożyczyć księgowy i kołodziej młodzi żonaci za udzielenie posad księgowego, woźnego inkasenta, portjerstwa lub innej. Spieszne oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 88 895

Nauczycielka-wychowawczyni
szuka jakiegokolwiek odpowiedniej posady. Świadczenia bardzo dobre. Oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdg 88 556

Poszukuje
posady, kontrolera, inkasenta, woźnego, stróża, portjera i t. p., złożyć wymagana kaucja. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 448

Młynarz
kawaler, dziewięcioletnia praktyka poszukuje posady, również obecnym prowadzeniu samodzielnie motorów ssących gazowych i Diesla. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 84 966

Pracznica
czysta, oszczędnie pierze 2,50 dziennie szuka prania, przyjmie także inną pracę. Oferty Oredownsk, zdg 88 877

Kelner
z kaucją 200 do 200 złotych poszukuje posady Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Wojciechowski, Ostrów. ng 10 350

Zbożowiec
poszukuje posady branży zbożowej, żelaznej, węglowej od zaraz. Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 673

Tapicer
dekorator, młody, zdolny poszukuje posady. Zgłoszenia Kujath, Mosina, Rynek 10. zdg 88 678

Student
W. S. H. przyjmie jakąkolwiek pracę biurową, za minimalnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 680

Stenotypistka
polsko - niemiecka, francuskiem, maszyna, kursa sanitarne przyjmie posadę ewentl. sekretarki osobistej lekarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 682

Młodszy
urzędnik gospodarczy ukończona szkoła rolnicza, 4-letnia praktyka, dobrymi referencjami poszukuje posady najchętniej w Małopolsce. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 685

Kucharka
dobra, oszczędna, która pracowała w pensjonatach poszukuje posady na wyjazd nad morze. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 689

Książkowa - bilansistka
obeznana z wszelkimi sprawami biurowymi pisząca na maszynie poszukuje posady w poważnym przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 693

Kucharka
samodzielną, dobrym gotowaniem, zaprawianiem, pracowała lepszych domach poszukuje posady do wszystkiego od czerwca. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 754

Fryzjerka
dobra siła poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 691

Książkowa - kasjerka
obeznana z wszelkimi pracami wchodzącymi w zakres prowadzenia przedsiębiorstwa, pisząca na maszynie i mogąca się wykazać długoletnią praktyką, szuka odpowiedniej posady zaraz lub od 1 sierpnia b. r. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 707

Mistrz piekarski
kawaler 29-letni poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 710

Dziewczyna
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 712

Panienska
lat 16, wyksz. 6 kl. wydz. i roczny kurs handl. szuka posady początkującej eksp. lub w biurze. Zgłosz. Wierzbicice 16, m. 15. zdg 88 713

Poszukuje
posługi dwa razy w tygodniu. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 711

Bufetowa
samodzielną z kaucją poszukuje posady na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 843

Poszukuje
posady woźnego, inkasenta lub portjera. Dam 21 500 kaucji. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 887

Panienska
poszukuje posady do mniejszej rodziny, cokolwiek gotowania lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 884

Kuchmistrzini
dobra siła przyjmie posadę na majątek od 1. 6. lub później. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 965

Dziewczyna
szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 964

Panna
z kilkuletnią praktyką większych majątkach z ukończoną szkołą gospodarczą szuka posady gospodyni na majątek lub probostwo. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 572

Panienska
uczniwa poszukuje posady do cukierki lub kiosku, małe wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 997

Polecam
posługaczka pracownia 8-5. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 87 907

Gospodyni
zarządczyni w średnim wieku poszukuje posady samodzielnie lub samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 996

Osoba
z dobrem gotowaniem, czysta szuka posady lepszym domu. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 87 973

Posługi
przed południem średniocieczna poszukuje. Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 273

Biuralistka
szuka posady ewtl. do pomocy w składzie, wolne utrzymanie, na prowincję, pensja 25. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 029

Bufetowa
poszukuje posady z kaucją. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 87 992

27. WOLNE MIEJSCA

Kucharka
sumienna i dzielna, która pracowała w kuchni hotelowej, restauracyjnej potrzebna od 15. 6. r. b.; musi umieć samodzielnie pracować. Posada stała. Oferty z podaniem pensji przy wolnym stole i stacji. Ign. Nowak, Koronowo, Rynek. ng 10 337

Samodzielną
panienką do szycia od zaraz. — W. Garbary 3 - 4. zdg 88 705

Dziewczyna
czysta, uczniwa bez spania potrzebna. Wspólna 46, m. 3. zdg 88 736

Cegielnię
parowa 1 000 000 produkcji oddam w akord. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 765

Potrzebna
od 1 czerwca kucharka z bardzo dobrym gotowaniem. Wiek średni. Zgłoszenia Jasna 10, m. 1. zdg 88 769

Za
pożyczkę 100 zł dam stałą posadę do obsługi gości. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 776

Dziewczyna
do posyłek, robotek potrzebna. Fredry 3, m. 7. zdg 88 782

Kelner
do pierwszorzędnej probierni z gwarancją potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 852

Służąca
czysta, uczniwa, gotowaniem potrzebna. Orzeszkowej 1/2. zdg 88 823

Służąca
do prac domowych i ogrodowych. Lubeckiego 32. zdg 88 790

Poszukuje
subiekta cukierniczego - gospodarza. Dobre rekomendacje. Jackowski, Warszawa, Marszałkowska 59. ng 10 384

Potrzebny
czeladnik kowalski zaraz. Poznań, Winiary, Kaczmarek. zdg 88 821

Pomocnik
frzyzjerski potrzebny. Wierzbicice 33. zdg 88 854

Fryzjerka
pierwszorzędna na stałe. Słowackiego 34. zdg 88 915

Ekspedjentka
do prowadzenia filii rzeźniczej, kaucją. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 912

Uczennica
rzeźnicza od zaraz. Dąbrowskiego 51. zdg 88 911

Fryzjerski
pomocnik, fryzjerka potrzebni. Ostrówek 15. zdg 88 906

Fryzjer
stała, Cieszkowskiego 7. Zgłoszenia skład kolonialny. zdg 88 912

Podróżujących
branżowców cukry, czekolady na Poznańskie, Pomorzanie poszukuje. Zgł. Kurjer Poznań. zdg 88 849

Niewiasta
prowadzenia i wykonywania prac domowych z własną sołtyską potrzebna. Sienkiewicza 7, m. 4. zdg 88 908

Chłopiec
z rowerem silny, potrzebny popołudnia, kaucja 100 złotych. Mostowa 24 - 2. zdg 88 929

Posługaczkę
bez spania od zaraz. Heinrich, Pocha 81. zdg 88 823

Dziewczyna
czysta, sumienna, gotowaniem, zaraz. Wierzbicice 39 a, mieszkanie 5. zdg 88 927

Kucharka
pierwszorzędna do jadłodajni potrzebna zaraz. — Sew. Mielżyńskiego 3. zdg 88 976

Przedstawicielei
poszukuje fabryka szpagatu. — Oferty skierować Alfred Fusz, Rzeszów, Grotgera. zdg 88 967

Służąca
która już w restauracjach pracowała, dobrze polecona potrzebna zaraz. Restauracja Pałac. — Ratajczaka 15. zdg 88 861

Do uroczystej chwili odpowiednia odzież
Ubranka do Komunii Św.
● z solidnych i trwałych materiałów
● w najróżniejszych gatunkach i fasonach
● po b. przystępnych cenach, gdyż własnej fabrykacji
Największa fabryka odzieży męskiej i chłopięcej
K. BOGAJEWSKI
POZNAŃ STARY RYNEK 77

Młoda
uczniwa kobieta poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 734

Służąca
początkująca z prowincji, szyciem i prasowaniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 798

Sierota
uczniwa poszukuje posady lub na stałe od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 739

Dziewczyna
wiejska zna gotowanie, zaprawy, pieczenie, poszukuje posady od 1. 6. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 88 868

Krawcowa
dobrym krojem, szyciem dziennie 1,50 szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 950

Samodzielną
krawcowa domowa szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 934

Służąca
młodsza dobrze polecona szuka posady z praniem do wszystkiego od czerwca. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 921

Posługi
poszukuje, znam szycie i ondulacje. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 919

Podręczna
krawcowa poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 847

Służąca
lubiąca dzieci, uczniwa, wierna, do wszystkiego bez gotowania, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 896

Posadę
służącej lub posługaczki przyjmuje od zaraz. Telefon 28-36. zdg 88 888

Kucharka
restauracyjna, oszczędna z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 845

Akuszerka
poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 319

Przychodnia
uczniwa, czysta poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 226

Służąca
poszukuje posady z gotowaniem, do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 383

Bufetowa
poszukuje posady, miejscowość obojętna. Hipolita Cegielskiego 3, m. 2. zdg 88 384

Gospodyni
samodzielną, starszą, poszukuje posady, najchętniej na wیکariat lub u jednej osoby. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 10 355

Młoda
przystojna brunetka przyjmie przedstawicielstwo stoiska na Targach Katowickich, branża obojętna. Łaskawe spieszne oferty Kurjer Poznań. zdg 87 989

Bufetowa
kelnerka poszukuje posady w Gdyni. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 987

Dziewczyna
uczniwa, samodzielną gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 986

Dziewczyna
poszukuje posady bez spania od 1. 6. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 892

Pracznica
poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 397

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 626

Kształconą
panienką szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 474

Dziewczyna
lat 16 poszukuje posady do dzieci lub do posyłek. zdg 88 569

Gospodyni - kucharka
szuka posady na probostwie, majątku. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 652

Przyjmę
posadę samodzielną gotowaniem, najchętniej do Kalisza. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 567

Posługi
po obiedzie lub przed sznkiem. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 512

Pomocnik
kolonialny poszukuje posady ekspedienta. Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 511

Pomocnik
z branży kolonialnej szuka posady, znajomość niemieckiego, miejscowość obojętna, z prowincji. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 510

Dziewczyna
wiejska, uczniwa, pracownia, sumienna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 490

Służący
lat 30, żonaty, rutynowany, szuka posady, również jako samotny. Łaskawe oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdg 88 554

Kucharka
z dobrem gotowaniem, pieczeniem, zaprawami, oszczędna, szuka posady. Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 548

Inteligentną
zaufaną, dobrze poleconą panią szuka posady kasjerki, ma książkowość, język polski, niemiecki, francuski. Łaskawe oferty Kurjer Poznań. zdg 88 449

Akwizytorzy
Instytucja wydawnicza poszukuje akwizytorów na woj. poznańskie, pomorskie do ratulnej sprzedaży wydawnictw. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 742

Młody człowiek
posiadający talent do rysunków i wprawna ręka potrzebny do linjowania ram rowerowych. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 88 423

Potrzebny
od 1. 6. 35. na sezon letni energiczny polowy, kawaler, z pozwoleniem na noszenie broni i własnym rowerem. Zgłoszenia pisemne z odpisem świadectw kierować do Maj. Łęki Małe, p. Wolkowo, pow. Kościan. zdg 88 605

Gospodyni
z wykwalifikowanym gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny i znajomością hodowli drobiu potrzebna na majątek od 1. 6. 1935. Łucja Kobylńska, Urbanowo, p. Opalenica. zdg 88 558

Fryzjerka
dzielną potrzebną zaraz lub od 1. Posada stała. T. Rogacki, Chodzież. Raczkowskiego 9. ng 10 333

Magistra
z praktyką, niemieckim potrzebną od 15. czerwca. Warunki skromne. Zgłoszenia do Kurjera zdg 88 085

Uczeń
elew
do większego składu delikatesów poszukiwany. Wskaże Kurjer Poznański zdg 88 716

Maszynistka
polsko-niemiecka potrzebna. Własnoręczne oferty w dwóch językach oraz kopie świadectw. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 88 732

Humor zagraniczny

Przyszedł krawiec z rachunkiem, twierdzi, że ma pilne długi do placenia i chce pieniędzy.

— Bezczelność! Narobił długów i żąda, bym ja za nie płacił!

(Strix — Sztokholm). S. F.



Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata
na miesiąc czerwiec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. Od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 200 gr. do godz. 22-u stróża, do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 11.00, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. C. Poznań nr. 200 149